

NASZ REGION

D O L N O Ś L Ą S K I



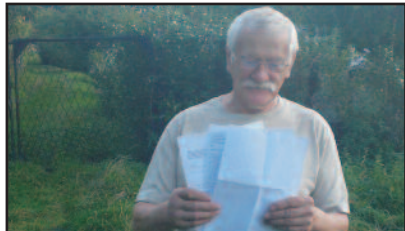
nr 27 - WRZESIEŃ 2011

Nakład 40 000

WAŁBRZYCH/ŚWIDNICA

ŚWIEBODZICE / SZCZAWNO-ZDRÓJ / DZIERŻONIÓW / BIELAWA / STRZEGOM

Nabyty w
... ubezpieczenie str. 3



Kryzys nie dla ZUS
str. 10



Miasto bez kotów
str. 11



R E K L A M A



Coraz młodszy przestępcy w świdnickim poprawczaku



Wyglądają jak dzieci, ale wielu z nich to mordercy i gwałciciele. Czasami nie potrafią pisać i czytać, ich poziom intelektualny systematycznie się obniża, większość z nich jest na pograniczu normy. Najczęściej pochodzą z patologicznych rodzin, nie znają rodzinnego ciepła, może dlatego są bezwzględni w stosunku do swoich ofiar. Bandycką karierę zaczynają wcześnie, w bardzo młodym wieku trafiają do kartotek policyjnych, by mając 13 lat na stałe zamieszkać w zakładzie poprawczym. Stąd droga wielu z nich prowadzi wprost do kryminału. Statystyki policyjne są zatrważające - młodocianych przestępców z roku na rok przybywa.

więcej str. 2

Coraz młodszy przestępcy w świdnickim poprawczaku

dokończenie ze str. 1

Zaczyna się od pobicia, rozboju, kradzieży, często pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Potem nadzór kuratora, jeden, drugi, a potem kolejny pobyt w ośrodku wychowawczym. Gdy to nie skutkuje - zakład poprawczy.

W chwili obecnej w świdnickim Zakładzie Karnym i Schronisku Dla Nieletnich przebywa 76 podopiecznych w wieku od 13 do 21 lat. Wyglądem wielu z nich przypomina jeszcze dzieci, ale na swoim koncie często mają już pierwsze wyroki i poważne wykroczenia. Są wśród nich nieletni mordercy i gwałciciele, choć większość do zakładu trafia za rozboje, kradzieże i pobicia.

- Młodzież jest dzisiaj dużo trudniejsza, bardziej agresywna i rozpasana - mówi dyrektor świdnickiego Zakładu Poprawczego Artur Stączek. - Obserwujemy w ostatnim czasie, że trafiają do nas coraz młodszy podopieczni. Wielu z nich pierwsze kontakty ze światkiem przestępczym miało jeszcze przed ukończeniem 13 roku życia.

Zanim trafili do zakładu mieli nad sobą nadzór kuratora, pobytu w ośrodkach wychowawczych.

- W chwili obecnej w naszym ośrodku nie przebywa żaden nieletni morderca. Mamy natomiast dwóch chłopców z wyrokiem za pobicie ze skutkiem śmiertelnym oraz kilku nieletnich podejrzanych o udział w gwałcie. Rozpiętość czynów, za które trafiają do nas chłopcy jest naprawdę duża. Większość z nich pochodzi z rodzin patologicznych, nie znają

rodzinnego ciepła i normalnego życia.

Mają ukończone szkoły podstawowe, rozpoczęły naukę w gimnazjum. Ale zdarzają się też przypadki, że nie potrafią ani pisać, ani czytać.

- Poziom intelektualny tych młodych ludzi systematycznie się obniża - dodaje Artur Stączek. - Większość z nich jest na pograniczu lub w dolnej granicy normy. Kiedy do nas trafiają mają olbrzymie zaległości, ubogi zasób słownictwa. Wszyscy wymagają dużo indywidualnej pracy.

Zanim jednak nieletni znajdą się w zakładach karnych, widnieją w policyjnych kartotekach. Statystyki są pod tym względem bardzo niepokojące.

W 2009 roku na terenie powiatu świdnickiego policjanci ujawnili 312 nieletnich sprawców czynów karalnych.

- Najwięcej sprawców odnotowano w przedziale wiekowym 13-16 lat tj. 278 osób. Sprawcami w wieku poniżej 13 lat było aż 45 osób. W toku wykonywanych czynności ustalono, że 54 sprawców było pod wpływem alkoholu. Nie ujawniono żadnej osoby nieletniej, która dokonała czynu pod wpływem środka odurzającego - wyjaśnia rzeczniczka prasowa świdnickiej policji Katarzyna Czepil.

W tym samym roku na terenie Wałbrzycha odnotowano 523 nieletnich, którzy dopuścili się czynów karalnych. Większość z nich została zatrzymana za kradzieże, kradzieże z włamaniem i rozboje.



W 2010 roku liczba młodocianych przestępców w powiecie świdnickim nieznacznie się obniżyła, w Wałbrzychu nieznacznie natomiast poszła w górę.

- W Świdnicy, podobnie jak w 2009 roku, najwięcej zatrzymanych sprawców to młodzież w wieku między 13 a 16 rokiem życia - było ich 285. Sprawców w wieku poniżej 13 roku życia było 36, a 32 z zatrzymanych nieletnich w trakcie popełniania czynu karalnego było pod wpływem alkoholu. Nie ujawniono osoby, która

dokonała czynu karalnego pod wpływem środków odurzających - dodaje Katarzyna Czepil.

W Wałbrzychu natomiast w roku 2010 liczba ta wyniosła 530 nieletnich, podobnie jak w latach poprzednich zatrzymanych głównie za rozboje, kradzieże, kradzieże z włamaniem.

Perspektywy poprawy sytuacji na kolejne lata nie są najlepsze. W pierwszym półroczu 2011 roku na terenie powiatu świdnickiego odnotowano już 178 przypadków dokonania przestępstwa

przez osoby nieletnie, w Wałbrzychu takich przypadków było aż 339.

- Odczytując statystyki widzimy jednoznacznie, że przestępczość wśród nieletnich wzrasta. Liczby te jednak mówią przede wszystkim o zwiększonej dynamice i efektywności pracy policjantów. I tak należy te dane statystyczne rozumieć - podkreśla rzeczniczka prasowa wałbrzyskiej komendy policji Jerzy Rzymek.

LENA

Wałbrzych nieatrakcyjny dla Czechów?

Wałbrzyski potencjał turystyczny jest jak gaz łupkowy, dużo się o tym mówi, ale nikt nie potrafi tego urealnić. Inne miasta korzystają z położenia blisko granicy, jednak Wałbrzych nie ma pomysłu jak podnieść pieniądze, które leżą na ulicy.

Obcy bokiem

Tym co odróżnia nas nie tylko od innych krajów, ale i miast w kraju, jest brak zagranicznych turystów. Autokary z obcą rejestracją są u nas rzadkością, podobnie jak samochody prywatne. Tych najwięcej jest z rejestracją czeską, ale nie dlatego, że ich pasażerowie pragną podziwiać uroki Wałbrzycha. Najczęściej są to mieszkańcy przygranicznych miejscowości pytający o drogę do marketów budowlanych, choć nie tylko takich.

Inaczej w drugą stronę. Polskich turystów, w tym również z Wałbrzycha, w Czechach nie brakuje. Wystarczy wybrać się do nieodległego Adršpachu, aby się o tym przekonać.



Nie umiemy się chwalić

Śp. Stefan Kisielewski mawiał, że są kłamstwa, wielkie kłamstwa i jest statystyka. Ta ostatnia może mylić, ale może też dawać pewne pojęcie, a w każdym razie - materiał porównawczy.

Zamek Książ jest tym

dla Wałbrzycha czym Wawel dla Krakowa, zamek krzyżacki dla Malborka, czy Hradczany dla Pragi. Włodarze Książa chwalą się corocznym wzrostem zwiedzających, dochodzącym do 230 tys. osób. Dla porównania Hradczany, leżące w prostej linii ok. 200 km od Książa odwiedza rocznie ponad

20 mln osób. Porównanie może trochę na wyrost, w końcu Praga to stolica, a Hradczany - siedziba prezydenta, stąd frekwencja większa w naturalny sposób. Ale weźmy taki Heidelberg, miasto mniejsze od Wałbrzycha, odwiedzane przez ponad 2 miliony turystów rocznie.

Folder na otarcie łez

Kontakty między Wałbrzychem a miejscowościami po drugiej stronie południowej granicy są, delikatnie ujmując, skromne. Korzyści mogłyby być dla miasta duże, ale nikt nie potrafił urealnić rozwoju turystyki i współpracy transgranicznej. Skończyło się na projekcie częściowo sfinansowanym z funduszy unijnych - „Wałbrzych, Hradec Králové - Miasta Kultury” i wydaniu z tej okazji przewodnika pn. „Wałbrzych, Hradec Králové - kulturalne fascynacje”. Efekt sztamowy, nie odbiegający od standardu, korzystny dla organizatorów, ale mało interesujący w skali masowej. W mieście kojarzonym z biedą-

szybami i korupcją potrzeba czegoś więcej.

A w Hradcu potrafil

Nazwa po polsku oznacza Gródek Królowej. Chodzi o Eliszkę Rejczkę (u nas zwaną Elżbietą Ryksą lub Rychezą), córkę króla polskiego Przemysła II, a żonę króla czeskiego Wacława II. Po jego śmierci miasto weszło w skład majątku wdowiego, a sama Eliszka jakiś czas w nim przebywała. Czesi umieli fakt ten wykorzystać. Królowa jest wszędzie. Znak jakości „Regina” przyznaje się imprezom kulturalnym i sportowym o największym, często międzynarodowym znaczeniu. Niektóre, jak parady lotnicze, czy Hip Hop Kemp festiwal rozgrywane są na lotnisku gromadząc dziesiątki tysięcy uczestników.

Dary natury to za mało

Wałbrzych nie ma lotniska. Nawet lodowiska (Hradec ma kryte i I ligową drużynę hokejową), basenu, łaźni, parkingów. Mamy, co prawda, ciekawe i ładne okolice, możliwość uprawiania sportów górskich, trochę zabytków, ale brak czegoś większego, jakiegoś hitu, który przyciągnąłby do Wałbrzycha kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy osób. A przede wszystkim pomysłu. Pod tym względem nawet niewielki Bolków bije nas swoim festiwalem muzyki gotyckiej Castle Party w ruinach tamtejszego zamku.

Ciągle więc otwarte pozostanie pytanie: Kiedy i czym zachęcimy Czechów, aby do nas chcieli przejeżdżać?

Marek Mróz

NASZ REGION DOLNOŚLĄSKI

Siedziba: ul. Niepodległości 114,
58-303 Wałbrzych
Redaktor naczelny: Dariusz Gustab
Biuro Ogłoszeń: tel. 604 05 86 85
e-mail: gazeta.naszregion@wp.pl

Redaguje zespół: Dariusz Gustab,
Anna Skunka (współpraca), Marek Mróz,
Druk: Drukarnia
Polska Presse Bielany Wrocławskie -
Wrocław
Kontakt z redakcją: forumpolskie@wp.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam

Nabity w ... ubezpieczenie

Ubezpieczasz się dobrowolnie od choroby, wypadków, operacji? Wspomnij na tytuł filmu Krzysztofa Zanussiego: „Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową”. Ubezpieczyciele pamiętają, że życie jest chorobą śmiertelną.

Casus pana Jerzego

Pan Jerzy na początku lat 90. ubezpieczył się w PZU Życie. Było to ubezpieczenie grupowe, co jest ważne o tyle, że przy tego rodzaju ubezpieczeniach PZU nie wymaga żadnych dokumentów potwierdzających stan zdrowia w momencie zawarcia umowy. Jest tylko miesięczny okres karencji warunków ubezpieczenia.

- Ubezpieczał nas pracodawca - wspomina. - Gdy przestałem u niego pracować, kontynuowałem to ubezpieczenie indywidualnie.

Przy tej zmianie także PZU Życie nie wymagało od niego żadnych dokumentów, które by pozwoliły oce-

nić stan jego zdrowia, natomiast co jakiś czas rozszerzało ofertę - a to o ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków (NW Plus - rok 2006), a to o tzw. dodatkowe ubezpieczenie z Kartą apteczną (AP - rok 2009) m.in. uwzględniające leczenie szpitalne następstw nieszczęśliwych wypadków i operacje chirurgiczne, wreszcie o „ubezpieczenie zapewniające wsparcie finansowe na wypadek trudnej sytuacji zdrowotnej - dodatkowe ubezpieczenie na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem” (TU rok 2010). Oczywiście wiązało się to za każdym ra-

zem ze wzrostem składki. Konsekwentnie o wcześniej przebyte ani aktualne choroby nie nikt pytał.

Pan Jerzy pilnie opłacał rosnące składki, wierząc, że w przypadku choroby może liczyć na obiecane finansowe wsparcie. Aż przytrafiła mu się choroba wymagająca operacji i wtedy okazało się, że był naiwny.

W marcu br. trafił na oddział kardiologiczny szpitala w Wałbrzychu. Rozpoznanie - dławica piersiowa niestabilna tzn. stan przedzawałowy. W maju we wrocławskim Akademickim Szpitalu Klinicznym wykonano operację tzw. pomostowania aortalno-wieńcowego, czyli wszczepienia bąpasów. Pobrano do tego żyłę odpiszczelową z jego podudzia, bo tak z reguły wykonuje się ten zabieg. Ma więc pan Jerzy rozprutą klatkę piersiową i nogę, ale wg PZU odszkodowanie mu się nie należy. Dlaczego?

Paragraf 19

Pismo z PZU ma trzy akapity. Z pierwszego wynika, że PZU wypłaca odszkodowanie tylko wtedy, gdy petent jest u niego ubezpieczony (!). I już to jest kuriozalne w tej odpowiedzi.

Drugi brzmi: „Zgodnie z par. 19 ust. 2 pkt. 2 ww. ogólnych warunków ubezpieczenia PZU Życie SA nie ponosi odpowiedzialności z tytułu operacji chirurgicznych będących następstwem chorób lub stanów, które nie wystąpiły u ubezpieczonego w okresie odpowie-

dzialności PZU Życie SA w stosunku do ubezpieczonego.”

Żywcem ściągnięte z tzw. „Ogólnych warunków dodatkowego ubezpieczenia z Kartą apteczną”.

Trzeci informuje, że wobec tego „ma zastosowanie ww. wyłączenie ogólnych warunków ubezpieczenia”. I tyle.

Co autor miał na myśli?

Szczerość u źródła

Urzędniczka PZU podpisana pod wspomnianym pismem, informuje, że decyzja o przyznaniu odszkodowania lub nie, pochodzi z pionu medycznego firmy. Mówi, że już dotarło do niej odwołanie pana Jerzego (z 10 sierpnia br.) i z podziwu godną szczerością dodaje, że tym razem PZU przyrzeczy się dokładnie przedstawionej przez niego dokumentacji.

- A nie można było od razu wnikliwie się przyjrzeć i zaoszczędzić temu panu i sobie problemów?

Po tym pytaniu urzędniczka odsyła mnie do kierowniczkę działu Edyty Wiśniewskiej, a ta obiecuje, że jeszcze tego samego dnia uzyskam wyjaśnienie od działu zajmującego się kontaktami z dziennikarzami. Ale tak się nie dzieje. PZU nabrało wody w usta.

A może wreszcie wnikliwie się przygląda sprawie?

Trafiony, zatopiony

W roku 1996 pan Jerzy miał zawał ściany bocznej mięśnia sercowego.



- W pracy. Pracodawca tego nie zgłosił i nie dostałem żadnego odszkodowania - opowiada. - Wtedy interesowało mnie tylko, żeby żyć. Podobno mogłem się o nie ubiegać do 3 lat, ale nikt mi tego nie mówił.

Za to teraz, świadomy, że opłaca składki dodatkowe, złożył wniosek do PZU.

- Dostałem tam druk do wypełnienia, zakreśliłem rubrykę szpital i operacja, ale kobieta, która to przyjmowała wykreśliła mi szpital. Tłumaczyła, że ta rubryka dotyczy tylko wypadków.

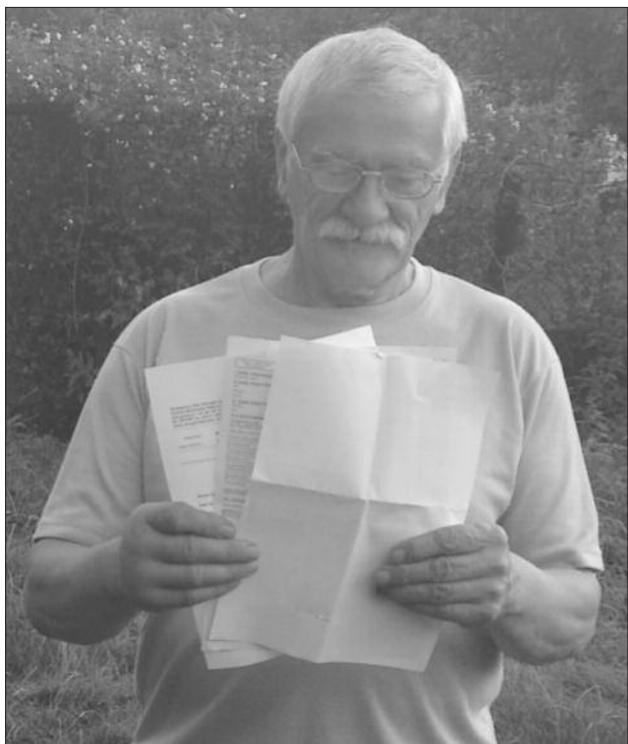
Odmowa go zaskoczyła. Nie rozumie jej.

- Przecież w wykazie operacji chirurgicznych objętych ubezpieczeniem, który jest załącznikiem do umowy, jest pomostowanie tętnicy wieńcowej za pomocą żyły odpiszczelowej - wskazuje. Czeka na efekt odwołania. Składki płaci nadal.

Pracownica PZU mówi, że trzeba dobrze czytać warunki umowy. A może trzeba je dobrze pisać? Tak, żeby nie było ważne to co jest między wierszami, lecz treść.

Anna Skunka

* Do sprawy wrócimy po uzyskaniu odpowiedzi z PZU Życie.



TWOJE PRAWO

Zmiany w prawie spadkowym

W dniu 23 października bieżącego roku wchodzi w życie tzw. zapis windykacyjny. Pozwala on na przekazanie przez spadkodawcę konkretnych rzeczy, konkretnym osobom. Można go uczynić na rzecz jednej lub kilku osób. Oznacza to, że każdy, kto jest właścicielem rzeczy lub prawa majątkowego, może nimi rozporządzić jak chce. Aby zapis taki był skuteczny, należy udać się do notariusza i sporządzić testament.

Przedmiotem zapisu windykacyjnego może być rzecz oznaczona co do tożsamości np. samochód, mieszkanie, obraz, zbywalne prawo majątkowe, przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne, ustanowienie na rzecz zapisobiorcy użytkowania lub służebności. Zatem, właściciel danej rzeczy lub prawa może dokonać ich rozporządzenia w dowolny sposób, np. właściciel obrazu Wojciecha Kossaka może po swojej śmierci ustanowić

jego właścicielem swojego wnuka. Obraz ten natychmiast przechodzi na własność wnuka już z chwilą śmierci spadkodawcy. Tak więc, w przypadku zapisu windykacyjnego własność przekazanych zapisem przedmiotów będzie przechodzić na nabywcę już w momencie otwarcia spadku, czyli w chwili śmierci spadkodawcy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wskazuje również osobę, na której rzecz został ustanowiony zapis windykacyjny.

Do czasu działu spadku, zapisobiorca odpowiada solidarnie z pozostałymi spadkobiercami za długi spadku, zaś po dokonanym działu spadku, już w części odpowiadającej przedmiotowi zapisu, np. wartość wyżej wspomnianego obrazu stanowi 30% wartości całego spadku i w takiej części za długi spadkowe odpowiadać będzie zapisobiorca.

Od otrzymanej rzeczy na podstawie zapisu windykacyjnego trzeba będzie uiścić podatek. Zwolniona z podatku będzie najbliższa rodzina, tj. małżonek, zstępni, wstępni, pasierb, rodzeństwo, ojczym i macocha. Osoby te skorzystają ze zwolnienia pod warunkiem zgłoszenia nabycia naczelnikowi urzędu

skarbowego (w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku) postanowienia częściowego stwierdzającego nabycie przedmiotu zapisu windykacyjnego lub zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia. Przy zapisie windykacyjnym obowiązek podatkowy powstanie z chwilą uprawomocnienia się ww. orzeczeń lub zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia. W przypadku gdy podatnik w drodze zapisu windykacyjnego nabędzie nieruchomości, będzie miała zastosowanie tzw. ulga mieszkaniowa.

Zapis windykacyjny również będzie można odrzucić, jeżeli zapisobiorca danego przedmiotu nie chce dziedziczyć.

Sylwia Gustab

Czas na rozwój regionu

rozmowa z Wiesławem Kilianem kandydatem do Senatu

Największym problemem okręgu świdnicko-wałbrzyskiego jest bezrobocie. W samym Wałbrzychu wynosi ono 20%. Jak według Pana należy z nim walczyć?

To rzeczywiście ogromny problem tego miasta i nie ma co się łudzić, że da się go rozwiązać jednym pociągnięciem. Należy podejmować różne działania i oprzeć się na metodzie małych kroków. Władze miasta robią wiele, by zachęcić do lokowania kapitału na terenie Wałbrzyska, są ulgi podatkowe, obszary z przeznaczeniem pod inwestycje przemysłowe. Jednak ciągle mamy w Polsce wysokie koszty pracy, co nie sprzyja otwieraniu u nas dużych produkcji. Poza tym brakuje nam odpowiedniej infrastruktury. To są właśnie zadania dla państwa. Może się jednak okazać, że i to nie wystarczy, by przyciągnąć poważnych inwestorów i rozwinąć przemysł, zwłaszcza w dobie światowego kryzysu. Wówczas należałoby wszystkie działania zwrócić w kierunku turystyki, mimo że działa ona na niektórych jak czerwona płachta na byka. Warto również zachęcać samych mieszkańców do rozwijania średniego biznesu, uczyć przedsiębiorczości.

Wspomniał Pan o turystyce. Od lat powtarza się, że region powinien rozwijać się w tym kierunku. Jednak brakuje na nią dobrych pomysłów. O jaką konkretnie ofertę turystyczną można się tutaj pokusić?

Przed wojną w okolicach Wałbrzyska doskonale działały sanatoria, pensjonaty, a oferta wypoczynkowo-rekreacyjna była niezwykle bogata. Myślę, że trzeba działać wielotorowo. Nowoczesne uzdrowiska, hotele i SPA świetnie by się tutaj sprawdziły, zwłaszcza w czasach, kiedy zdrowie i bycie fit jest takie modne. Dla lubiących bliskość natury przydałaby się oferta agroturystyczna. Dzika przyroda i ekologia, to towary deficytowe w dzisiejszym świecie. Europejczycy naprawdę je doceniają i chętnie za nie płacą. Jednak znowu wszystko rozbija się o komunikację. Bez dobrych dróg nie ruszymy z miejsca.

Jaka jest zatem szansa na budowę obwodnicy zachodniej Wałbrzyska, albo dróg szybkiego ruchu, m.in. Wrocław-Kłodzko?

Szanse są spore. Jak zwykle największą przeszkodą na drodze do realizacji takich inwestycji są

fundusze. Mogę obiecać, że jako senator będę zabiegał, aby te ważne dla regionu trasy zostały jak najszybciej wybudowane.

W poprzedniej kadencji Sejmu przewodniczył Pan pracom polsko-czeskiej grupy parlamentarnej. Jak region może lepiej wykorzystać sąsiedztwo Czech?

Czesi są naszym naprawdę doskonałym sąsiadem. Historycznie mieliśmy trochę przygód, ale to nie zmienia faktu, że Czesi to dobry i mądry partner. Na poziomie państw trwa stała współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej, teraz czas na działanie na poziomie lokalnym. Sudety są zaniedbane turystycznie, czego mamy świadomość. Czechom idzie to lepiej i dobrze by było podjąć, czerpiąc z ich doznań, daleko idącą współpracę w rozbudowie infrastruktury turystycznej. Właśnie Ziemia Kłodzka, prawdziwa perła krajorazowa, zasługuje na coś więcej niż zamykanie linii kolejowych, zakładów pracy, niszczenie ośrodków wczasowych. Z gospodarczego punktu widzenia dobrym pomysłem wydaje się możliwość powołania specjalnej strefy ekonomicznej czy euro-

gionu, takiego jak Euroregion Śląsk albo Nysa.

Czy możliwa jest budowa połączenia kolejowego między miastami partnerskimi Wałbrzychem i Hradec Králové?

Nie tylko możliwa, ale konieczna. To połączenie ma duże znaczenie dla całego regionu, ale także dla Polski i Czech, to część trasy Wrocław – Praga. Hradec Králové od dwudziestu lat jest miastem partnerskim Wałbrzyska, miastem mającym uniwersytet, znanym centrum kulturalnym. Zresztą ostatnio w Starostwie Powiatowym w Wałbrzychu urządzono konferencję poświęconą właśnie budowie tej kolei transgranicznej. Jest dobra wola lokalnych działaczy obu stron, teraz trzeba wsparcia finansowego z zewnątrz, gdyż samorządy mają na to za mało pieniędzy. Najtrudniejszym partnerem okazać się może PKP, której infrastruktura w tej strefie jest żałosna. Dawniejsze stacje graniczne Mieroszów czy Międzyzlesie zarosły już dawno krzakami, a część wyposażenia poszła na złom. Przedsięwzięcie jest duże, bowiem kolej jeździła na tym od-

cinku poniżej 20 km/h a ma jeździć z szybkością 80 km/h.

W nadchodzących wyborach parlamentarnych do Senatu popierają Pana m.in. prezydent Wałbrzyska pan Roman Szelemej i obecny minister kultury pan Bogdan Zdrojewski. A co Pan może obiecać swoim wyborcom?

To, że ich nie zwiodę, że nie pozostanę obojętny na problemy dla nich ważne, że będę wspierał wszystkie pozytywne dla regionu inicjatywy. Zdaję sobie sprawę z odpowiedzialności na mnie spoczywa. Kilka lat spędzonych w Sejmie pozwoliło mi poznać realia polskiej polityki. Żeby zrobić coś konkretnego dla regionu trzeba wiedzieć, do których drzwi zapukać, z czym i do kogo się zwrócić. Dlatego warto głosować na ludzi z doświadczeniem. Ja posiadam nie tylko to parlamentarne, ale także samorządowe. We Wrocławiu przez kilka lat zasiadałem w Zarządzie Miasta, byłem także radnym. Nigdy nie zawiodłem zaufania moich wyborców. Tak będzie i tym razem.

**Dziękuję za rozmowę
Dariusz Gustab**

Kobiety chcą rodzić w Świdnicy

Jeszcze niedawno mieszkanki Świdnicy i okolic na miejsce porodu wybierały szpital w Wałbrzychu lub Świebodzicach. Teraz chcą rodzić w świdnickim Latawcu. I to nie tylko one.

– W naszym szpitalu rodzą teraz pacjentki głównie z terenu powiatu świdnickiego, dzierzoniowskiego, kłodzkiego i wałbrzyskiego – wyjaśnia Katarzyna Szukała ze świdnickiego szpitala Latawiec. – Mammy także dużo pacjentek z okolic Wrocławia, gminy Kobierzyce, czy Smolca.

Świdnicki szpital, aby zachęcić przyszłe mamy do porodu właśnie w Świdnicy, uruchomił przyszpitalną szkołę rodzenia. Oficjalne otwarcie szkoły odbyło się w środę 14 września. Szkoła będzie bezpłatna i będzie służyła nie tylko przyszłym rodzicom. W ramach zajęć raz w miesiącu organizowane będą także zajęcia dla babć i dziadków. – Zajęcia będzie prowadziła wyspecjalizowana kadra oddziału Ginekologii i Położnictwa: położne, lekarz położnik, lekarz neonatolog i psycholog.

Kurs w świdnickiej Szkole Rodzenia obejmuje 10 tygodni (od 26 tygodnia ciąży) w tym: 40 godzin – 2 razy w tygodniu po 2 godziny – zajęcia teoretyczne, praktyczne i gimnastyczne. W ramach tych pierwszych przewidziano wykłady

z zakresu ciąży, porodu, położu i laktacji oraz pielęgnacji noworodka. Zajęcia praktyczne będą dotyczyły głównie opieki nad noworodkiem. – Pomagamy oswoić się z dzieckiem, uczymy jak postępować i radzić sobie w pierwszych tygodniach po porodzie, jak przebiegać, przewijać, pielęgnować i kąpać niemowlę. Pomagamy mamom poznać techniki karmienia piersią oraz metody radzenia sobie z niedoborem pokarmu – tłumaczy Katarzyna Szukała.

W ramach szkoły rodzenia przyszłe mamy będą przygotowywać także swoje ciało do porodu.

– Prezentujemy ćwiczenia zalecane po porodzie, aby możliwie jak najszybciej wrócić do formy sprzed ciąży. Uczymy jak oddychać przez wszystkie fazy porodu. Osobom towarzyszącym pomagamy nauczyć się metod masażu ciężarnej – mówi Katarzyna Szukała.

Przyszpitalna Szkoła Rodzenia to odpowiedź na coraz większe zainteresowanie porodami w świdnickim szpitalu.

LENA



interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje

**MASZ CIEKAWY TEMAT?
ZAWIADOM NAS**



Pisz: Dział interwencji
email: gazeta.naszregion@wp.pl

Gazeta
NASZ REGION
D O L N O Ś L Ą S K I

interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje • interwencje

Zapowiedzi imprez:

Wystąpi Grzegorz Halama

24.09.2011 r. o godzinie 20:00 w Hali Sportowo-Widowskiej w Świebodzicach przy ul. Mieszka Starego 6. Bilety w cenie 30 zł

Mistrzostwa Polski Seniorów, Juniorów i Kobiet w Muay Thai

1-2.10.2011 r. w Hali Sportowo-Widowskiej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Świebodzicach przy ul. Mieszka Starego 6. Finałowe walki będzie można obejrzeć w niedzielę od godziny 16:00 - obowiązują bilety wstępu.

Informacja i bilety:

-Sekretariat OSiR Świebodzice, ul. Mieszka Starego 6, tel. 74 666 96 20 w. 21
-kasy Wodnego Centrum Rekreacji w Świebodzicach, ul. Mieszka Starego 8, tel. 74 666 96 20 w. 23
-Wydział Promocji, Informacji i Współpracy Zagranicznej Urzędu Miejskiego w Świebodzicach, ul. Świdnicka 7, tel. 74 666 95 71



Wiesław Kilian

Nasz kandydat do Senatu

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

TEB Edukacja

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

OPIEKUN MEDYCZNY

NA DOLNOŚLĄSKIM RYNKU PRACY
UCZ SIĘ I PRACUJ W ZAWODZIE Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Projekt dla osób niepracujących z woj. dolnośląskiego w wieku 18-64 lata

Zapisz się już dziś, a otrzymasz:

- bezpłatne doradztwo zawodowe dla każdego (skorzystaj z porady i świadomie wybierz kierunek nauki)
- bezpłatną naukę na 2-letnim kierunku OPIEKUN MEDYCZNY (ZSZ)
- bezpłatny komplet podręczników

WYKORZYSTAJ OSTATNIĄ SZANSĘ!*

nauka za DARMO!

*Zgodnie z projektem zmiany ustawy o systemie oświaty, od roku 2012 nie będzie możliwe kształcenie w zasadniczych szkołach zawodowych w trybie zaocznym w cyklu 2-letnim.

Informacja i zapisy - TEB Edukacja:

Wrocław, ul. Wagonowa 12, tel. (71) 355 56 72
 Legnica, ul. Zielona 17, tel. (76) 862 37 50
 Lubin, al. Niepodległości 31, tel. (76) 841 50 60

Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 1, tel. (75) 752 41 58
 Świdnica, ul. Ofiar Oświęcimskich 1, tel. (74) 853 67 82
 Wałbrzych, al. Wyzwolenia 5, tel. (74) 847 83 64

Dowiedz się więcej na: www.efs.teb.pl

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

jesteśmy dla Was
mówią o nas, w 81 miastach
że jesteśmy najlepsi

DWULETNE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
(NIE WYMAGAMY MATURY)

LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY

Szkoły za DARMO!

WAŁBRZYCH
Rynek 20, tel. 74 843 30 30

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- bhp
- budownictwo
- informatyka
- logistyka
- kosmetyka
- fryzjerstwo

nieodpłatne zaświadczenia do ZUS, KRUS, MOPS i WKU

infolinia 801 100 777

www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

TEB Edukacja

nauka za DARMO!

szkoły policealne

poczuj miętę do nauki

Zawody z perspektywą

- **MEDYCZNE**
Technik farmaceutyczny
Technik masażysta
Opiekun medyczny
Asystentka stomatologiczna
Higienistka stomatologiczna
- **KOSMETYCZNE**
Technik usług kosmetycznych
Technik usług fryzjerskich
Wizaż i stylizacja paznokci
- **INFORMATYKA I MEDIA**
- **ADMINISTRACJA I FINANSE**
...i wiele innych

300 zł do 30.09
za 5 PRZYJACIÓŁ
SZKOLENIE ZAWODOWE GRATIS

BEZPŁATNIE

*O szczegóły pytaj w sekretariacie filii

ŚWIDNICA, ul. Ofiar Oświęcimskich 1, tel. 74 853 67 82
 WAŁBRZYCH, al. Wyzwolenia 5, tel. (74) 847 83 64

LO dla dorosłych **nauka za DARMO!** www.teb.pl

Nie daj się wyprzedzić w biznesie!

Zareklamuj się!

Reklama
w naszej gazecie to:

- ✓ Największy nakład - 30 000!
- ✓ Największa powierzchnia reklamowa!
- ✓ Przystępna cena reklam!
- ✓ Profesjonalna dystrybucja!
- ✓ Partnerska, przyjacielska współpraca!

Biuro ogłoszeń
tel. 604 05 86 85
e-mail: biuro@dpg.pl

WSPIERAMY
LOKALNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

NASZ REGION
D O L N O Ś L Ą S K I

Samo zdrowie w płynnym złocie

Miód. Efekt pracy pszczelego roju. Coś słodkiego, lepkiego, drapiącego w gardle. Dla jednych przysmak, dla innych lek, a jeszcze inni wcale go nie lubią.

Wczoraj i dziś

Dziś powszechny, był kiedyś przedmiotem pożądania możnych łasuchów. Produktami pszczelej pracy - miodem i woskiem - płacano daniny. Było trudniej, pszczoły chowano w specjalnych dziuplach drzew. Bartnicy za czasów piastowskich mieli przywilej dostarczania miodów na dwór książęcy. Mieli też swój cech, a ich zawód był dziedziczny. A teraz?

Powiatowe Koło Pszczelarzy Polskiego Związku Pszczelarskiego w Wałbrzychu zrzesza 40 osób.

ny, mówią o produkcji miodu. Ostatnio prezes miał prelekcję w szkole nr 15. - Może to ich zachęci? - ma nadzieję.

Skarby regionu

Miody mogą być: spadziowe - ciemne, ze spadzi drzew liściastych i iglastych; nektarowe lub jak kto woli kwiatowe - najczęściej jasne, mają wyraźny aromat, jest ich wiele odmian, w zależności od roślin, z których rój zbierał nektar, np. akacjowe, gryczane, bławatkowe, cząbrowe; oraz mieszane.

duktem tego typu mającym certyfikat unijny. Słoiczek takiego miodu trafił do tzw. koszyka regionalnego, którym wojewoda dolnośląski obdarowuje zagranicznych gości bawiących na Dolnym Śląsku. Jednak procedury unijne są tak zawile i kosztowne, że choć inne dolnośląskie miody są równie doskonałe, pszczelarzy nie stać na certyfikację.

Ale w tym roku na wrzosowiska odległe o 100 km, na które dotychczas wyjeżdżał, prezes raczej nie pojedzie. - Wrzosa kwitną, lecz nektarować chyba nie będą. Są chore, mają grzybicę - tłumaczy.

Naukowcy i bandyci

Pszczoły nękają grzyby, pasożyty, bakterie, choroby. Głównie waroza spędza sen z powiek pszczelarzy. Na szczęście można ją leczyć, dostępne są polskie leki, można ubiegać się o 60 proc. kwoty netto wydajnej na ich zakup.

Pszczołom zagrażają też uprawy GMO. Te pożyteczne owady przez wieki przystosowywały się do przerobu odpowiednich gatunków pyłków, bo ich skład nie jest obojętny pszczołom. Człowiek współczesny przez swą zachłanność i z chęci zabawy w Pana Boga naruszył ład w przyrodzie i nie chce się zatrzymać. Naukowcy zajmujący się tym zagadnieniem i pszczelarze alarmują. Młodzi pszczela karmiona pyłkami genetycznie zmodyfikowanych roślin nie może wytworzyć dość mocnych powłok chitynowych, jest słaba, jeszcze bardziej podatna na choroby, szybko ginie po osiągnięciu dojrzałości. Kto wychowa następne pokolenie w ulach?

Na szczęście w rejonie sudeckim na razie tego problemu nie



ma, choć już borykają się z nim pszczelarze z Polski centralnej. Wałbrzyskie koło przygotowuje petycję do prezydenta RP i premiera o zajęcie się sprawą w trosce o los pszczół i tragiczne następstwa będące konsekwencją ich wyginiecia.

Ale to nie koniec kłopotów. - W tym roku w Sobięcinie podpalono ule. Mieszkające w nich pszczoły spłonęły. Śledztwo umorzone, sprawców nie wykryto. A przecież obowiązuje ustawa o ochronie zwierząt, znęcanie się nad zwierzętami, pszczołami także, jest karalne. Naszym zdaniem zbyt szybko zamknięto sprawę.

Podobno, aby powstał 1 kg miodu, pszczołka musi co najmniej 4 miliony razy usiąść na kwiatach.

Miód miodowi nierówny

Miód jest cennym produktem, zwłaszcza dla ludzi wyczerpanych pracą fizyczną, umysłową, dla chorych. Jego składniki m.in. stymulują produkcję czerwonych ciałek krwi i hemoglobiny. Dolnośląski Związek Pszczelarzy przestrzega przed niewłaściwym traktowaniem miodu, bo często postępujemy z nim bezmyślnie, niszcząc jego cenne właściwości. Dla przypomnienia. Miód powi-

nien być przechowywany w miejscu suchym i z dala od silnego światła słonecznego, bowiem ono niszczy m.in. dodawane przez pszczoły cenne inhibitory - enzymy działające jak naturalny antybiotyk. Podobnie wysoka temperatura. Miód zalany wrzątkiem traci swoje właściwości. Jeśli ktoś dla regeneracji sił stosuje rano zasadę picia mikstury przyrządzonej poprzedniego dnia z łyżki miodu zalanej wodą powinien pamiętać, że ta woda nie może mieć temp. wyższej niż 40 st. C.

Rój na wyjeździe

Książkowo sezon pszczelarski przypisywany do następnego roku, czyli teraz już 2012, zaczyna się między 15 dniem sierpnia a 15 września, kiedy przestaje się dokarmiać pszczoły, bo mają wyruszyć na swoje łowiska i zacząć zbiór pyłków i nektaru. Ale Kazimierz Czechowski mówi, że jego sezon zaczyna się w kwietniu, gdy widzi, że jego pszczoły przezimowały, są w dobrej kondycji. Bo pszczoła jest najważniejsza.

Czego życzy się pszczelarzom gdy ruszają z ulami w objazd? Obfitości w miodzie. Obfitości kwiatów. Darz miód. No to życzymy tego wszystkiego.

Anna Skunka



- Mamy zarejestrowanych 800 uli - mówi prezes koła Kazimierz Czechowski. Jest najmłodszy w kole, ma lat 40, ale średnia wieku pozostałych związkowców przekracza lat 60. - Największym nieszczęściem doświadczonego pszczelarza jest, gdy nie ma nikogo w rodzinie, komu mógłby przekazać swoją wiedzę. Młodzi się nie garnie do tego.

Dlatego wałbrzyscy pszczelarze nawiązali współpracę ze szkołami, opowiadają dzieciom o pszczołach, ich ciężkiej pracy i potrzebie ochro-

Pszczelarze wałbrzyscy zbierają miód nektarowy i nektarospadziowy, ale ten rzadziej, raz na kilka lat, kiedy spadź się pojawia. Najlepszy miód w tym rejonie, lipowy, dostarcza Książański Park Krajobrazowy oraz tereny szczytowe i dalsze, podgórskie. Gdzieniegdzie trafia się miód gryczany. No i wiosenny miód wielokwiatowy.

Prezes Czechowski podkreśla też walory miodu wrzosowego. Właśnie „Miód wrzosowy z Borów Dolnośląskich” jest jedynym pro-

Zobaczy go cała Polska

Wieniec dożynkowy z Piławy Dolnej reprezentujący powiat dzierzoniowski zdobył I miejsce na Dożynkach Wojewódzkich i weźmie udział w Dożynkach Ogólnopolskich w Spale, gdzie będzie reprezentować Dolny Śląsk. Tradycyjnie już wieniec wybrany przez komisję konkursową reprezentuje powiat dzierzoniowski na Dożynkach Wojewódzkich. Święto Plonów Dolnego Śląska odbyło się 4 września w Kondratowicach.

- Bardzo się cieszę, że

wieniec, który zwyciężył w naszym konkursie i reprezentował powiat dzierzoniowski, został uznany za najpiękniejszy na Dolnym Śląsku - mówi Alicja Hromada, przewodnicząca jury, dyrektor Wydziału Edukacji i Kultury Starostwa Powiatowego w Dzierżonowie. - Sołectwu Piława Dolna należą się więc podwójne gratulacje.

Teraz wieniec z Piławy Dolnej będzie reprezentował województwo dolnośląskie na Dożynkach Ogólnopolskich, które od-



będą się w Spale, 25 września br. Trzymamy kciuki!

Źródło: Starostwo Dzierżonów

R E K L A M A

POGOTOWIE POŻYCZKOWE

SZYBKO I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

- ✓ oprocentowanie to 2,99%
- ✓ bez zdolności kredytowej
- ✓ na dowolny cel
- ✓ od 1 tys. nawet do 500 tys.

IDEAFINANSE ul. Broniewskiego 65C, 58-309 Wałbrzych, tel: 746648385
www.ideafinanse.com.pl

Sowa NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAMY



Boguszków,
komfortowe mieszkanie,
63,3 m², **cena 129 tys.**



OKAZJA!!! Walim,
dom wolnostojący,
141 m², **cena 270 tys.**



Konradów,
dom wolnostojący, ładny ogród,
142,3 m², **cena 515 tys.**



Piaskowa Góra,
szeregówka,
141 m², **cena 595 tys.**



Podzamcze,
mieszkanie wykończone w wysokim
standardzie, 63 m², **cena 189 tys.**

BIURO NIERUCHOMOŚCI
Sowa
www.sowa.nieruchomosci.pl

UL. SŁOWACKIEGO 5/2
(OBOK APTEKI)
58-300 WAŁBRZYCH
TEL. 74 842 12 84; 74 846 54 33
FAX. 74 666 68 14; TEL. KOM. 601 570 6210

Wodne Centrum Rekreacji



OSIR ŚWIEBODZICE

ZAPRASZAMY OD 17 WRZEŚNIA
PO PRZERWIE TECHNOLOGICZNEJ

Wodne Centrum Rekreacji

ul. Mieszka Starego 8
58-160 Świebodzice
e-mail: osir@swiebodzice.pl
tel. 74 66 45 727; 74 666 96 20
Poniedziałek - Niedziela
7:00 - 22:00



www.osir.swiebodzice.pl



monitoring
telewizja przemysłowa



kasy fiskalne
bileterki autobusowe i taksometry



czytniki kodów



SYSTEMY gastronomiczne



programy dla firm

wagi
naprawa i legalizacja

konkurencyjne ceny i fachowe doradztwo | profesjonalny i szybki serwis | zakup towaru na dogodnie raty

Jesteśmy na rynku od 1997 r.

EL-VIA
58-304 Wałbrzych, ul. Andersa 187
telefon 74 846 43 83 telefon 608 30 92 89

Pożyczka 2000 zł w 24 godziny!

Bez sprawdzania historii kredytowej!

UWAGA! NOWOŚĆ!

KREDYTY Chwilówki

WAŁBRZYCH, Rynek 10
tel. 74 843 45 21
kom. 664 784 349

ŚWIDNICA, ul. Pułaskiego 8a
kom. 666 093 467

WAŁBRZYCH, Broniewskiego 77
kom. 666 093 414

DZIERŻONIÓW, ul. Rynek 22
kom. 664 782 723

www.kredyty-chwilowki.pl | infolinia: 0 801 800 107 604 95 00 95

ZAMIESZKAJ NOWOCZEŚNIE



Proces powstawania ich inwestycji

Sprawdzona technologia ścian z keramzytu w Polsce

Domy Dolnośląskie to spółka, która buduje z dbałością o szczegóły, przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii, oferując doskonały produkt za bardzo przystępną cenę. Technologię jaką stosuje firma to ściany w firmie PRAEFA. Typowa ściana składa się w ok. 75% z keramzytu, w 15% z piasku i w 10% z cementu, który służy głównie jako spoiwo. Keramzyt zapewnia dobry mikroklimat wewnątrz pomieszczeń; reguluje parametry fizykochemiczne, co stwarza idealne warunki dla człowieka. Technologia PRAEFA jest elastyczna, pozwala bez ograniczeń modyfikować wykonywać najbardziej skomplikowane projekty architektoniczne (ściany, stropy, podciągi w każdej formie geometrycznej). Zaletą jest też krótki czas powstania stanu surowego otwartego. Teoretycznie możliwe jest postawienie stanu surowego średniej wielkości domu jednorodzinnego w ciągu tygodnia. Gładko wyszlifowane powierzchnie ścian pozwalają na położenie tapety lub malowanie, bez tynkowania i szpachlowania wewnętrznych powierzchni. Tradycyjne technologie nie zapewniają takiej jakości i tak krótkiego czasu realizacji.

Keramzyt należy do materiałów niepalnych, odpornych na wodę, działanie pleśni i grzybów. Posiada dobre parametry izolacji cieplnej. Latem izoluje przed nadmiernym ogrzaniem pomieszczeń przez temperatury zewnętrzne, natomiast w okresie grzewczym ob-

niza pobór energii oraz izoluje przed jej stratami na zewnątrz. Dzięki temu budownictwo w systemie PRAEFA pozwala na racjonalne i oszczędne regulowanie zapotrzebowaniem na energię grzewczą, stanowiącą istotny element kosztów eksploatacji mieszkań.

Budynki powinny spełniać 6 podstawowych wymagań (podanych w dyrektywie RWE 89/106/EEC i uwzględnionych już w ustawie o prawie budowlanym), są to:

- bezpieczeństwo konstrukcji,
- bezpieczeństwo pod względem pożarowym,
- bezpieczeństwo użytkowania,
- higiena, zdrowie i środowisko,
- ochrona przed hałasem,
- oszczędność energii i odpowiednia izolacyjność cieplna przegród.

Lekkie betony keramzytowe, a także stosowane w systemie PRAEFA rozwiązania konstrukcyjne, gwarantują spełnienie tych wymagań.

Źródło: <http://www.praefa.com>

„Staramy się budować według potrzeb naszych Klientów. Stuchamy ich uwag i włączamy je w nasze kolejne inwestycje. Budujemy dla wszystkich pokoleń, przystosowujemy lokale dla osób niepełnosprawnych. Wszystko to robimy z pomysłem współpracując z kadrą doświadczonych fachowców” – mówi Krzysztof Kujat, prezes spółki Domy Dolnośląskie.



- **Nowoczesne apartamenty wielopokojowe 135m²**
od **270 000zł brutto**
- **Mieszkania jednopokojowe 81m²**
od **180 000zł brutto**

telefon 665 182 101

www.domydolnoslaskie.pl

Kühne Polska Sp z o.o. znana do roku 2001 jako Johs. Oswaldowski - Fabryka Octu i Musztardy w Wałbrzychu została w roku 2002 wchłonięta przez Kühne Hamburg - firmę o kilkusetletniej tradycji w produkcji octu, która dzisiaj jest jednym z największych producentów octu fermentacyjnego na świecie. Zakłady produkcyjne Kühne Hamburg znajdują się m. innymi w Berlinie - sosy i dresingi, Hagenow - ocet, Straelen i Schweinfurcie - ocet, musztarda, przetwory warzywno - owocowe, Dijon (Francja) - musztarda, w Holandii, Turcji.

Filozofia jakości firmy Kühne wyraża się przez rozpoznawalny, wyrafinowany smak, jedyną w swoim rodzaju recepturę oraz wykorzystanie najlepszych, pewnych surowców i naturalnych dodatków.

Firma Kühne Polska Sp. z o.o. zlokalizowana w wałbrzyskiej dzielnicy Poniatów produkuje przede wszystkim ocet o stężeniu 10%, 15% i 20%. Posiadany przez firmę atest koszerności zwiększa atrakcyjność produktu. Ocety i musztarda z zakładu w Wałbrzychu wykorzystywane są przez największe w Polsce zakłady przetwórstwa owoców i warzyw (Heinz - Pudliszki, Unilever, Kotlin, Fructon, Rolnik) i ryb (Lisner, Kapitan Navi). Ocet butelkowany występuje w sprzedaży w wielu sieciach handlowych pod markami własnymi (m.in. Ocet Świdniki, Ocet Farma, Ocet spirytusowy w sklepach Lidl, Ocet Gosposi w sieci Biedronka). Natomiast ocety, sosy i dresingi z logo Kühne dostępne są zarówno w supermarketach, jak i mniejszych sklepach na terenie Polski.

KÜHNE POLSKA Sp. z o.o.
 58-307 Wałbrzych
 ul. Orkana 65
 tel. 74-843-50-11; fax 74-843-50-13
www.kuehne.pl

Kryzys nie dla ZUS

- Jeśli wszystko dobrze pójdzie, nowy ZUS przy ul. 1 Maja zostanie oddany do użytku na przełomie września i października, a około dwóch tygodni potrwa przeniesienie dotychczasowych siedzib – twierdzi Katarzyna Morawiec, rzecznik prasowy oddziału ZUS w Wałbrzychu. Oznacza to, że pierwsi klienci dostąpią szczęścia załatwiania swoich spraw najwcześniej pod koniec października.

Ludzie klną

Kiedy widzą kolejną – ich zdaniem – ekstrawagancję. „Mam niecałe 800 zł emerytury po 30 latach pracy” mówi przechodząca ulicą kobieta. „Opłaty za mieszkanie wynoszą prawie 200 zł, do tego energia, gaz, a zimą opał. Z czego mam żyć, skoro na lekarstwa wydaję ponad 100 zł miesięcznie”. Ale spotkana przede mną kobieta i tak ma szczęście. Najniższa emerytura w Polsce po lutowej rewaloryzacji wynosi 728,18 zł. Brutto. Stawka, zważywszy na konieczne u emeryta wydatki, niemal głodowa.

Ale po inwestycjach ZUS-u tego nie widać. Co prawda wałbrzyskiej siedzibie daleko do „pałaców” w innych miastach, ale w dobre kryzysu, gdy rząd czyni zakusy na OFE, to i tak za dużo. Właśnie kończy się podłączanie instalacji gazowej, a na części parkingu trwa wymiana nawierzchni. Stare betonowe, ale w dobrym stanie kostki układa się na paletach. Zastąpią je nowe, niemal identyczne.

Koszty

Gdy dwa lata temu rozmawiałem na ten temat z wicedyrektorem Bogdanem Kucharczykiem, ta największa, o ile nie jedyna, inwestycja użyteczności publicznej w powojennym Wałbrzychu kosztować miała 29 mln zł. Taką kwotę

podały też inne media, ale nikt nie zapytał, czy jest to kwota brutto, czy netto. I to był błąd, gdyż dziś jest to 38,8 mln zł brutto, w tym 35 mln zł kosztowała sama budowa. Krótko mówiąc: nowa siedziba podrożała od tego czasu o 10 mln zł, a przecież nie wiemy jeszcze wszystkiego. Nie tylko tego, co się do listopada może zdarzyć, ale ile będzie kosztować eksploatacja nowego budynku, mimo wyposażenia „w Zintegrowany System Zarządzania Budynkiem (IBSM), który pozwoli na monitorowanie wydatków z tytułu jego użytkowania oraz na utrzymanie ich na optymalnym poziomie”, który jest dumą ZUS.

Co w zamian?

Obecnie wałbrzyski ZUS zajmuje siedem budynków. Dwa są jego własnością (przy pl. Grunwaldzkim i ul. Kopernika) a pięć wynajmuje: trzy przy ul. Wysokiego (nr 27, 28, 30), po jednym przy ul. Słowackiego 15a (drugie piętro) i ul. Wrocławskiej 113.

Po oddaniu do użytku nowej siedziby przy 1 Maja ZUS zrezygnuje z wynajmu, który kosztował pół miliona zł rocznie i pozostanie w dwóch siedzibach: tej nowej i starej – na pl. Grunwaldzkim.

W budynku przy pl. Grunwaldzkim, ok. 250 pracowników zajmować się ma ustalaniem uprawnień do świadczeń emery-

talno-rentowych i do zasiłków. W nowym obiekcie zatrudniającym ok. 400 osób zlokalizowany będzie wydział obsługi klienta, orzecznictwo lekarskie, prewencja, komórki obsługujące konta płatników składek i ubezpieczonych, kierownictwo oraz komórki sztabowe.

Pozostaje kwestia budynku na Kopernika. Ten ZUS chciałby sprzedać, a zainteresowanie zakupem wyraził prezydent Wałbrzyska.

Niemniej tajemnicza jest Katarzyna Morawiec. „Aktualnie prowadzone są rozmowy na temat

odsprzedaży budynku Oddziału przy ul. Kopernika Urzędowi Miejskiemu w Wałbrzychu. Na chwilę obecną nie zapadły jeszcze decyzje związane ze szczegółami transakcji” – pisze w oświadczeniu. „Kwota, za jaką zostanie odsprzedany ten obiekt, będzie znana po podjęciu w tej sprawie uchwały przez Zarząd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”.

Kto za to płaci?

Przedstawiciele ZUS podkreślają, że fundusze na budowę nowej siedziby pochodzą z zatwierdzonych środków na inwestycje

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a nie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wypłacane są świadczenia. To może być nawet prawda, tyle że nie cała. Instytucja ta bowiem w całości finansowana jest z budżetu państwa, a więc z podatków, z pieniędzy nas wszystkich. Podział na poszczególne fundusze to jak zakładki w portfelu. Pieniądże można przekładać z jednej do drugiej, ale od tego nie zrobi się ich więcej.

Marek Mróz



Nowy truciciel w Wałbrzychu?

Przedwyborcze obietnice, rozwiały się jak dym. Mieszkańcy Wałbrzyska niech już się godzą z rzeczywistością. Firma Mo-Bruk, która zaślęnęła w mieście totalnym zadymieniem go aż po Szczawno przez palące się substancje chemiczne o do dziś nieznanym składzie na składowisku odpadów niebezpiecznych, rozwija się w najlepsze.

Kilkanaście dni temu prezydent miasta wydał decyzję „o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przez firmę

Mo-BRUK S.A. przedsięwzięcia pod nazwą: „Budowa instalacji do produkcji granulatu cementowego realizowanego w Wałbrzychu przy ul. Górniczej, dzielnica Podgórze. Urzędowa machina pcha więc sprawę konsekwentnie dalej mimo protestów mieszkańców. Szczególnie interesujące, ważne i oddające stan faktyczny jest tu słowo „realizowanego”. Niestety nie ma w obwieszczeniu prezydenta czasu przyszłego - „które będzie realizowane”.

Sprawy toczą się więc

zgodnie z długofalowym zamysłem rozwoju Mo-Bruku, który w Wałbrzychu znalazł wyjątkowo korzystne warunki inwestycyjne. W planach są oprócz wymienionej instalacji do granulatu także: Zakład Odzysku Węgla z osadnika i hałdy przy ul. Moniuszki (tam prace w toku, co można ocenić m.in. po liczbie wyciętych drzew), oraz Zakład Przerobu Mułów Węglowych. Firma chce też rozpocząć produkcję Carbo-mixu w Sobiecinie przy ul. Kosteckiego.

red.

R E K L A M A

ENTRACO S.P. Z.O.O.

BIURO RACHUNKOWE „NAD ZALEWEM”

Bezpłatny audyt podatkowy i księgowy

Kompleksowe usługi księgowe i biurowe dla wszystkich podmiotów

Ul. KOŚCIUSZKI 24, 58-400 KAMIENNA GÓRA

tel.: 75-746-61-007; tel. kom.: 790-719-793
e-mail: biuro@entraco.pl

Miasto bez kotów

- niebezpieczeństwo dla ludzi

Gigantyczne szczury zagryzły dwoje dzieci - RPA. Wielka inwazja szczurów, atakują ludzi i roznoszą zarazki - Azja. Zaatakowane dziecko, poprzegryzane kable - Polska, Trójmiasto. To nie żart, to autentyczne doniesienia prasowe z 2011 r.

Czarna śmierć, jak nazywano epidemie dżumy, zabiła w średniowieczu 1/3 ludności naszego kontynentu, śmierć, którą przyniosły szczury. Od tego czasu upłynęło mnóstwo czasu, ale zagrożenie niesione przez szczury jest dalej realne i bardzo groźne. Szczury roznoszą wirusy, a te potrafią się mutować i nawet naukowcy często nie potrafią poradzić sobie z nową generacją wirusami niosącymi śmierć. Codziennie na świecie przybywa 3,5 miliona tych gryzoni, roznoszą ponad 50 bardzo groźnych chorób. Ich obecność w naszym otoczeniu skutecznie eliminują koty, tych jednak za przyczyną ludzi ubywa w miastach. Co się stanie jeśli ich zabraknie całkowicie?

W mieście coraz mniej kotów

Populacja kotów w miastach jest coraz mniejsza. Przyczyniają się do tego kocie choroby i ludzie.

Dwie zabójcze choroby, które dziesiątkują koty, wywoływane są przez wirusy. Oba te wirusy nie są groźne dla ludzi, jednak śmiertelne dla kotów. Brak opieki weterynaryjnej i szcze-

pień nie dają zwierzętom większych szans na przeżycie. O ile katar koci jest dość łatwo uleczyć przy zaangażowaniu człowieka, to już wirusa atakującego układ pokarmowy nie można pokonać bez wcześniejszego podania kotom szczepionki i większość przypadków kończy się śmiercią kota. Drugim śmiertelnym wrogiem zwierzątek jest bezlitosny

człowiek. Człowiek zabija na dwa sposoby. Pierwszy - przez znieczulicę - gdy człowiek uniemożliwia kotom znalezienie schronienia szczególnie zimą, nie dokarmia zwierząt i nie przyczynia się do udzielenia pomocy weterynaryjnej w potrzebie. Ta bezduszość skutecznie zabija chyba nie mniej niż wirusy.

Jakby tego było mało, człowiek potrafi być jeszcze okrutny; znęcanie się nad zwierzętami, ranienie ich i zabijanie to nie jest rzadkość. Jesteśmy jedynym gatunkiem na świecie, który zabija dla przyjemności. Niestety, to okrucieństwo dzieje się za cichą zgodą wszystkich innych ludzi, którzy są bierni wobec tych zdarzeń. W efekcie tych dwóch podstawowych przyczyn w naszych miastach jest coraz mniej kotów wolno żyjących. A te co jeszcze jakoś ocalały, ze względu

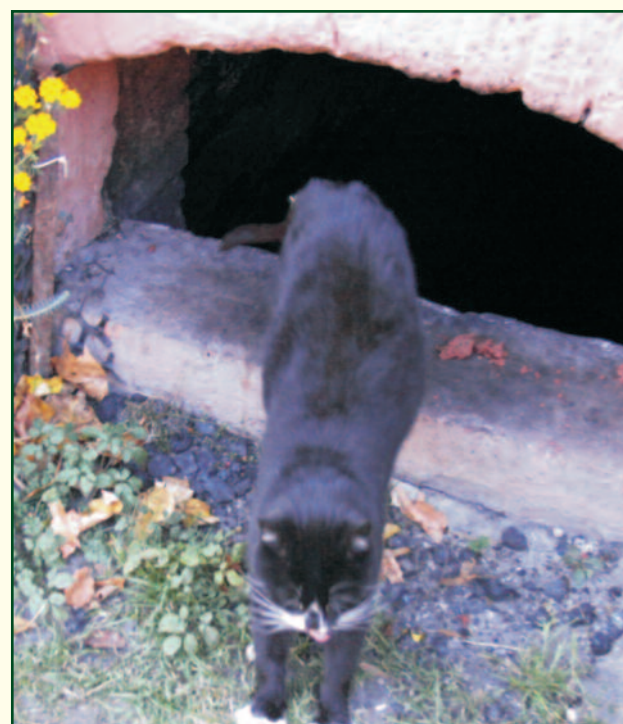
na trudne warunki życia znacząco krócej niż kotyzymane w domu.

Natura nie znosi próżni

Tam gdzie zabraknie kotów, pojawiają się gryzonie i zaczynają się poważne problemy. Koty żyjące w naszych blokowiskach to nie tylko jakieś tam zwierzątka, ale integralna część ekosystemu.

Natura nie znosi próżni, a szczury są bardzo inteligentnymi stworzeniami, nie pozwalają się łatwo unicestwić. Podana trutka może zabić tylko jednego szczura, inne szybko się orientują, że grozi im niebezpieczeństwo i trutki nie dotkną, dlatego próbuje się stosować truciznę, która działa z opóźnieniem. Samica szczura wędrownego rodzi w roku 4 do 7 miotów, a w każdym z nich od 7 do 12 młodych. Średnia długość życia szczura wędrownego wynosi od 12 do 18 miesięcy, niektóre osobniki dożywają nawet 3 lat. Dlatego ich populacja masowo wzrasta każdego roku. Obok szczurów mnożą się również myszy.

W wielu miastach Polski gryzonie stanowią już poważny problem. W Trójmieście mieszkańcy rozkładają bezradnie ręce. Jak donosi prasa, w jednej z gdańskich dzielnic szczury wchodzą do domów, przegryzają kable, a nawet zdarzył się przypadek pogryzienia dziecka. W Bydgoszczy szczury odcięły internet i telewizję. Jeszcze niedawno w Łodzi w mediach padało pytanie czy miastu grozi epidemia? „Kiedyś było ich tyle, że sama bałam się zejść do piwnicy” - wypowiadała się jedna z mieszkanki dla lokalnej prasy. - „Wystraszony i broniący się szczur może wyskoczyć na 1,7 metra i zaatakować człowieka - to rzadkie zjawisko, a jednak się zdarza” - opowiada dla wrocławskiego portalu pani Elżbieta, zawodowo zajmująca się walką z gryzoniami. - „Największy szczur jakiego widziałam, miał 52 cm nie licząc ogona”. Ciężki bój stoczyła pod Poznaniem na wysypisku śmieci, było tam ok. 50 tys. szczurów. Czynniki chorobotwórcze roznoszone przez gryzonie to: wirusy, riketsje, bakterie, pierwotniaki, tasienice, przywry, nicienie.



■ Na zdjęciach bezdomne koty, oba zabite przez ludzi.

Gryzonie, a w szczególności szczury, przenoszą ponad 50 groźnych chorób, najgroźniejsze to: leptospiroza, zakażenia jelitowe, dezynteria, pomór świń, pryszczycza, trychinoza, toksoplazmoza, choroba Aujeszkiego; wiele z nich występuje na fermach hodowlanych. Najbardziej znaną chorobą jest dżuma.

Opamiętanie albo wysoki rachunek do zapłacenia

Wielu ludzi nie znosi kotów, szczerze zabija piwniczne okienka zimą uniemożliwiając kotom schronienie się przed mrozem. Nie zdają sobie jednak sprawy, że stwarza się w ten sposób idealne warunki dla gryzoni. Kot ma małe szanse, aby przeżyć zimę bez pomocy człowieka, a te którym uda się przetrwać szybko umierają z powodów mrozów, niedożywienia i chorób. Kot bezdomny żyje znacznie krócej niż kot domowy. Tam, gdzie znikają koty, pojawiają się gryzonie, a te znajdują sobie wejście w każdy kąt. Mieszkańcy miast, samorządowcy i spółdzielnie mieszkaniowe powinni prowadzić wszelkie działania, by zahamować śmiertelność kotów w mieście, np. stworzyć im możliwości bezpiecznego

przezimowania oraz stosować szczepienia bezdomnych kotów. W interesie każdego człowieka jest, aby ekosystem nie został zachwiany. W innym przypadku nie tylko wzrosną koszty ekonomiczne walki z gryzoniami, ale mrozących krew w żyłach przypadków będzie znacznie więcej. Mutacja wirusów czasem powoduje, że naukowcy stają się bezradni, a zarażeni ludzie bezbronni. Epidemia dżumy nie jest jedynie średniowieczną historią. Dżuma zabija każdego dnia. Co się stanie jeśli szczury opanują nasze piwnice, podwórka i kanały, a nieznany wirus zacznie rozprzestrzeniać się w sposób niekontrolowany? Dżuma, której obecnie w Polsce nie znamy, może zaatakować ponownie pod inną postacią. Miejsce kota w naszym ekosystemie nie jest przypadkowe, matka natura wiedziała co robi. Czy my, przyczyniając się do eliminacji kotów z naszego otoczenia wiemy co robimy?

Dariusz Gustab

kontakt: dariusz.gustab@wp.pl

Planeta małp we wrocławskim ZOO

Współcześnie ogrody zoologiczne przestały być menażeriami, a stały się miejscami aktywnie działającymi na rzecz ratowania zagrożonych wyginięciem gatunków i ich środowiska naturalnego.

Dlatego też wrocławski ogród zoologiczny zaangażował się w tegoroczną kampanię na Rzecz Ochrony Małp Człokształtnych organizowaną przez

na odbiorców przygotowano m.in.: wystawę fotografii, konkursy wiedzy, imprezy tematyczne oraz zajęcia edukacyjne.

Poza działaniami informacyjno-edukacyjnymi, jednym z celów kampanii było zebranie 1 mln € na założenie fundacji, która wesprze finansowo ochronę małp człokształtnych.

Wrocławskie ZOO i Masala Indian Restaurant wpadły na pomysł, jak w powyższą akcję smacznie zaangażować Wrocławian. Dnia 9-tego września w restauracji przy ul. Kuźnicznej, odbyło się „Gotowanie dla Małp”. Dowództwo w kuchni przejął Dyrektor ZOO - Radosław Ratajszczak, który serwował gościom Kurczaka a'la Campagne - specjalne danie według własnego przepisu.

Cały zysk ze sprzedaży potrawy przekazany został na stworzenie wspomnianej fundacji. Tego dnia każdy z gości skosztował wyjątkowej potrawy, a tym samym przyczynił się do ochrony małp człokształtnych na świecie.

Więcej informacji o kampanii na www.zoo.wroclaw.pl/kampania.

opr. red.



Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA). W celu dotarcia do jak najszerszego gro-



1 WRZEŚNIA BYŁO MI NAPRAWDĘ BARDZO SMUTNO – NAWET PŁAKAŁEM, TAK BARDZO TĘSKNIŁEM ZA MAMUSIĄ. DZISIAJ JUŻ NIE PŁACZĘ – NIE MOGĘ DOCZekać SIĘ KIEDY PÓJDĘ DO PRZEDSZKOLA. TERAZ TĘSKNIĘ ZA SWOJĄ PANIĄ, KOLEGAMI Z GRUPY I ZABAWKAMI.

Z NASZĄ PANIĄ DUŻO ROZMAWIAMY, WSPÓLNIE USTALIŁYMY, JAKICH ZASAD TRZEBA PRZESTRZEGAĆ, ABY NASZA ZABAWA BYŁA NIE TYLKO FAJNA, ALE I BEZPIECZNA.

SŁUCHAMY CIEKAWYCH OPOWIADAŃ, NAUCZYLIŚMY SIĘ JUŻ PIOSENKI O PRZEDSZKOLAKU, PRÓBOWALIŚMY „WYCZAROWAĆ MUZYKĘ” NA INSTRUMENTACH, RYSUJEMY, MALUJEMY, LEPIMY Z PLASTELINY.

W NASZEJ SALI MAMY BARDZO DUŻO FAJNYCH ZABAWEK I KĄCIKÓW. W DOMU BAWIĘ SIĘ SAM, A W PRZEDSZKOLU MAM WIELU KOLEGÓW I MOŻNA ZORGANIZOWAĆ LEPSZĄ ZABAWĘ – RAZEM JEST SUPER!

KIEDY TYLKO NIE PADA, MOŻEMY SIĘ BAWIĆ TAKŻE W NASZYM OGRODZIE – BUDUJEMY RÓŻNE BUDOWLE W PIASKOWNICY, GRAMY W PIŁKĘ NOŻNĄ, KOSZYKÓWKĘ ALBO WSPINAMY SIĘ NA DRABINKI I ZJEŻDŻAMY ZE ZJEŻDŻALNI.

A TO WSZYSTKO DOPIERO POCZĄTEK. NIEDŁUGO BĘDZIEMY SAMI ROBIĆ „WITAMINOWĄ SURÓWKĘ”, PÓJDZIEMY Z PANIĄ NA WYCIECZKĘ DO LASU I WYSŁUCHAMY BAJKI MUZYCZNEJ W WYKONANIU MUZYKÓW Z FILHARMONII I POZNAMY RÓŻNE INSTRUMENTY. JUŻ NIE MOGĘ SIĘ DOCZekać!

PRZEDSZKOLACZEK

**ZAPRASZAMY WSZYSTKIE CHĘTNE DZIECI DO NASZYCH PRZEDSZKOLI
KOLEDZY, PANIE I ZABAWKI CZEKAJĄ**



**Przedszkole Niepubliczne
„Jedyneczka”
ul. Mickiewicza 17a
58-300 Wałbrzych
Tel. 74 84-263-40
602-231-533**

**Przedszkole Niepubliczne
„Bajka”
ul. Bogusławskiego 2
58-301 Wałbrzych
Tel. 74 84-232-09
602-231-533**

**Przedszkole Niepubliczne
„Koniczynka I”
ul. Świdnicka 32-34
58-160 Świebodzice
Tel. 74 85-402-46
602-231-533**

**Przedszkole Niepubliczne
„Koniczynka II”
ul. Warszawska 1
58-371 Boguszów-Gorce
Tel. 74 844-04-55
602-231-533**



NIERUCHOMOŚCI

o g ł o s z e n i a d r o b n e

*SOWA, Szczawno Zdrój, parter domu z ogródkiem i garażem do odświeżenia, 84m2c Cena 265 000 do negocjacji !!! Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, OKAZJA !!! Podzamcze, 3 pokojowe mieszkanie, 60m2 do remontu. Cena 125 000 do negocjacji. Polecam!!! Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Świebodzice, kawalerka z wyposażeniem, 26m2. Cena 88 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Biały Kamień na granicy ze Szczawnem, ul. Dąbrowszczaków, 41m2, 2 pokoje do remontu. Cena 100 000 do negocjacji. Zapraszam na prezentację. Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Biały kamień, spokojna okolica, mieszkanie 2-pokojowe. Polecam!!! Cena 160 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Podzamcze, 2 pokoje, 48m2, ładny układ, łazienka po kapitalnym remoncie. Cena 135 000! Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Biały Kamień, kawalerka do częściowego remontu, blisko Szczawna, nowe budownictwo, 26,5m2. Cena 87 000 do negocjacji! Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Podgórze, 53m2, 2 pokoje, spokojna okolica, blisko ogródek, I piętro. Cena 80 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-665-504, 74 842-12-84

*SOWA, Pilnie sprzedam kawalerkę w Boguszwowie, po remoncie, ogrzewanie c.o. gazowe. Cena 46 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Pilnie sprzedam mieszkanie na Osiedlu Górniczym, 33m2. Cena 75 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Sprzedam mieszkanie, 2 pokojowe z ogródkiem w Śródmieściu. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 100m2, 4 pokoje w Śródmieściu, cicha ulica, ogródek pod domem. Cena 200 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Sprzedam kawalerkę na Piaskowej Górze, I piętro, duży balkon, jasna kuchnia. Do wprowadzenia. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Sprzedam dom w stanie idealnym pod Wałbrzychem, 160m2, 4 pokoje, działka 1000m2. Cena 465 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Sprzedam mieszkanie, 4 pokoje z garażem na 2 samochody i ogrodem w Starych Bogaczowicach. Cena 175 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z osobnym wejściem na podgórzu, 4 pokoje. Cena 150 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-102, 74 842-12-84

*SOWA, Boguszków, 2 pokoje, 47m2. Cena 77 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Piaskowa Góra, jasna kuchnia, 2 pokoje, 47m2. Cena 125 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Gaj, 2 pokoje, 58m2 z ogródkiem. Cena 128 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Śródmieście, 2 pokoje, 66m2. Cena 105 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Nowe Miasto, 3 pokoje, 44m2. Cena 130 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Podgórze, 2 pokoje, 64m2. Cena 130 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Śródmieście, 2 pokoje z ogródkiem, 58m2. Cena 155 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*SOWA, Piaskowa Góra, 3 pokoje, 51m2 z jasną kuchnią. Cena 155 000. Licencja nr 2410, tel. 516-146-656, 74 842-12-84

*VICTORIA, Mieszkanie do remontu w centrum Jedliny Zdroju, 3 pokoje, 79m2. Cena 150 000 . Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Przytulne mieszkanie na ul. Wyszyńskiego w Wałbrzychu, po remoncie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 38m2 (przy podłodze 60m2). Cena 105 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Piękne mieszkanie w Śródmieściu Wałbrzycha, 2 pokoje, otwarta kuchnia, łazienka i balkon po kapitalnym remoncie, 40m2. Cena 139 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Dom w okolicach Jedliny Zdroju, 280m2, działka 4 700m2, nadaje się do zamieszkania dla dwóch rodzin lub do prowadzenia agroturystyki. Cena 450 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Duży szereg w starej części Piaskowej Góry po remoncie, 140m2, działka 700m2. Polecam!!! Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Nowy dom w Unistaw Śląskim położony w malowniczym miejscu, 164m2, powierzchnia działki ogrodzona 1300m2. Cena 465 000 . Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Mieszkanie, 3 pokoje z ogródkiem i garażem, 53m2, ul. Ludowa. Cena 155 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Podzamcze, mieszkanie 2 pokojowe z dużym balkonem, 36m2 do remontu. Cena 100 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Nowy dom pomiędzy Białym Kamieniem, a Starym Zdrojem, 212m2, działka 630m2. Cena 630 000. Licencja nr 2410, tel. 519-121-104, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam pilnie kawalerkę w Boguszwowie, stan do wprowadzenia c.o. gazowe. Cena 46 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam nie duże mieszkanie w bardzo dobrym stanie na Osiedlu Górniczym. Cena 75 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam, 2 pokojowe z ogródkiem w czteropokojowym domu na Poniatowie. Mieszkanie do remontu. Cena 87 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam działkę budowlaną w okolicy Sokołowskiej, 68zł za metr2. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam duże mieszkanie w cichym zakątku Śródmieścia, 77m2, 3 pokoje. Cena 105 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam lub wynajmę lokal, 30m2 stojący na działce 120m2 na Podzamczu. Cena 120 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe z dużym ogrodem i garażem w Starych Bogaczowicach.. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam dom do remontu w Lubominie. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, Sprzedam dom wolnostojący po kapitalnym remoncie pod Wałbrzychem, 160m2. Cena 465 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-657-353, 74 666-68-14

*VICTORIA, TANIO !!! Gorze, kawalerka po częściowym remoncie. Cena 50 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 666-68-14

*VICTORIA, Piaskowa Góra, kawalerka z jasną kuchnią. Cena 75 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 666-68-14

*VICTORIA, Góry Sobicin, duża kawalerka z możliwością wydzielenia 2-go pokoju, ogródek. Cena 105 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 666-68-14

*VICTORIA, Podzamcze, 2 pokoje, 54m2, ul. Forteczna. Cena 119 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 666-68-14

*VICTORIA, Gorze, 3 pokoje, 86m2 do remontu +ogródek. Cena 120 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 666-68-14

*VICTORIA, Piaskowa Góra, 3 pokoje z jasną kuchnią w budynku IV piętrowym. Cena 130 000. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 842-12-84

*VICTORIA, Piaskowa Góra, 2 pokoje z aneksem kuchennym, II piętro w IV piętrowym budynku. Cena 120 000 do negocjacji . Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 842-12-84

*VICTORIA, Rybnica Leśna, dom, 280m2, do kapitalnego remontu + działka 2 ha. Cena 159 000 do negocjacji. Licencja nr 2410, tel. 502-657-640, 74 842-12-84



Usługi Foto-Video

- uroczystości rodzinne:
- wesela, komunie, chrzciny,
- imprezy firmowe, integracyjne, eventy
- filmy reklamowe
- profesjonalny sprzęt HD
- plenery WESELNE poza miastem
- różne pakiety

kontakt: **607 833 161, 601 580 698**
e-mail: **michal.biela@onet.pl**
www.studio-videoart.pl

DO WYNAJĘCIA

powierzchnie:

biurowe, usługowe, handlowe, magazynowe

Nowe, wykończone (panele, plastikowe okna), wszelkie media.

Powierzchnia od 12 m² do 300 m²

Lokale na parterze, I i II piętrze.

Dogodna lokalizacja, blisko Strefy Ekonomicznej, duże parkingi, sąsiedztwo wielu firm.

Kontakt w sprawie wynajmu: Bel-Pol SP.j.
ul. Wrocławska 113 p.10 Wałbrzych
Osoba kontaktowa: tel. 607 833 161; 609 474 222
e-mail: m.biela@bel-pol.com.pl



SZCZAWNO-ZDRÓJ

Święto melomanów

W dniach od 23 do 25 września w Szczawnie-Zdroju trwać będzie 46. Międzynarodowy Festiwal Henryka Wieniawskiego.

Koncert inauguracyjny rozpocznie się w piątek, 23 września, o godz. 19. Wystąpi Klassik Modern - Zespół Kameralny Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze; w repertuarze oprócz transkrypcji kilku utworów mistrza



Wieniawskiego, w tym np. słynnej „Legendy” tym razem w aranżacji R. Samostrokova, także m.in. „Mojżesz” Niccolò Paganiniego, „Gabriel’s Oboe” Enrico Morricone, walc z „Serenady na skrzypki” Piotra Czajkowskiego.

Koncert inauguracyjny poprzedzi złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową.

W ramach festiwalu zaplanowano też dwa koncerty w sobotę: „Młode talenty” (godz. 17) - zespół Janko Raseta - kompozytora i gitarzysty - „Janko Raseta Quintet” oraz Koncert kameralny „Miłośnię i filmowo” Krzysztofa Jakowicza (godz. 19), podczas którego posłuchać będzie można utworów miłosnych znanych z filmów polskich i światowych, a uznawanych za najpiękniejsze w gatunku, w aranżacji Hadriana Filipa Tabęckiego.

Zakończenie festiwalu w niedzielę



łę, o godz. 19, koncertem ku pamięci Janusza Mencla, krytyka muzycznego, dziennikarza, a także kilkuletniego dyrektora artystyczny tego festiwalu, który zmarł w lutym br. Orkiestrą Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze dyrygować będzie Maciej Niesiołowski.

Festiwal zaplanowano w sali Teatru Zdrojowego, jedynie „Janko Raseta Quintet” wystąpi w Białej Sali. Na wszystkie koncerty wstęp wolny.



Teatr wznowia działalność

Zakończone zostały prace związane z renowacją sali widowiskowej Teatru Zdrojowego. Aktualnie trwają prace wykończeniowe związane z modernizacją toalet i foyer. Uroczystą inaugurację wznowienia działalności obiektu i nowej sceny teatralnej zaplanowano na 7 października br.

Znając zamiłowanie mieszkańców, kuracjuszy i gości do wydarzeń operowych i operetkowych, o którym świadczyła frekwencja chociażby na ostatnim Turnieju Tenorów, postanowiono zorganizować galę koncertową pt. „Tysiąc i jedna noc”. Koncert w wykonaniu solistów, przy udziale baletu i orkiestry rewiowej uświetni występ słynnego tenora, solisty Teatru Wielkiego w Łodzi i wielu scen operowo-operetkowych świata – DARIUSZA STACHURY. Wśród wykonaw-

ców koncertu będzie również gwiazda Opery Śląskiej, Operetki i Musicalu SABINA OLBRICH-SZAFRANIEC oraz GRAŻYNA BIENIEK. Galę koncertową poprowadzi ADAM ŻAAK, a Orkiestrę Rewiową - MAŁGORZATA KANIOWSKA. Uczestnicy gali podziwiać będą mogli znakomite arie i duety oraz piosenki przeplatane humorystycznymi dialogami z udziałem solistów i konferansjera. Niewątpliwą atrakcją będzie też balet CRAZY GIRLS SHOW.

Duetem miłości USTA MILCZĄ, DUSZA ŚPIEWA w finale koncertu artyści pożegnają się z publicznością. Zapraszamy do udziału w tym wielkim wydarzeniu muzycznym inaugurującym nową scenę szczawieńskiego Teatru, który z pewnością dostarczy wielu emocji i niezapomnianych chwil ze spotkania z muzyką.

AK

Dzierżoniów

Hala sportowa otwarta



Radość i satysfakcja – takie emocje towarzyszyły otwarciu hali sportowej w II LO w Dzierżoniowie. Radość, bo ziszczyły się marzenia wielu uczniów i absolwentów tej szkoły. Satysfakcja dla tych, którzy podjęli się realizacji tego trudnego zadania, jakim była budowa nowoczesnego obiektu warta w sumie ponad 7,6 mln zł.

Społeczność II LO w Dzierżoniowie długo musiała czekać na właściwe warunki do odbywania zajęć w-f. Starosta dzierżoniowski Janusz Guzdek w wystąpieniu inauguracyjnym wspominał o uciążliwych wędrówkach do małej salki gimnastycznej po przeciwnej stronie ulicy, które sam – jako absolwent szkoły – pamięta. Przypominał też his-

torię budowy szkoły, mówił o utrudnieniach, które trzeba było pokonać, aby hala powstała i dziękował tym, którzy się do tego przyczynili.

Dyrektorka szkoły Marzena Kudra, również absolwentka tej szkoły, mówiąc o tym, jak długo społeczność szkoły czekała na halę sportową, nie kryła łez.

Uroczystość otwarcia hali sportowej w II LO w Dzierżoniowie odbyła się 2 września. Obiekt poświęcił JE Biskup Świdnicki ks. prof. Ignacy Dec.

Inwestycja, na którą złożyły się prace przygotowawcze i budowlane w większości została sfinansowana z budżetu powiatu. 1 mln zł na jej realizację udało się pozyskać z Ministerstwa Edukacji i Sportu.

Źródło: Starostwo Dzierżoniów

Świdnica

Nagrody dla najlepszych

Ponad 59 tys. zł otrzymali najzdolniejsi uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu. Starosta Świdnicki Zygmunt Worsa wraz z Zarządem Powiatu nagroził najlepszych tegorocznych maturzystów oraz uczniów, którzy w różnych olimpiadach, konkursach oraz zawodach sportowych reprezentowali powiat na forum ogólnopolskim. Nagrody pieniężne otrzymało w sumie 172 uczniów.

Czeki na kwotę od 200 do 500 zł wręczone zostały 27 najlepszym w powiecie maturzystom, 83 olimpijczykom oraz 62 sportowcom. Najlepsi maturzyści wytypowani z każdej szkoły ponadgimnazjalnej powiatu otrzymali po 500 zł. Uczelnie wyższe czekają na takich uczniów. Bez problemu na wymarzoną uczelnię dostali się Jakub Zwolański i Patryk Stopyra – absolwenci Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Strzegomiu, którzy otrzymali najwięcej punktów z egzaminu maturalnego spośród wszystkich tegorocznych maturzystów powiatu świd-



nickiego - 97,60% i 96,40%. Równie imponujące wyniki z matury - 95,40% i 95,20% - uzyskali Natalia Józwiak i Hubert Jaworski z II LO w Świdnicy.

- Jesteśmy bardzo dumni z naszej młodzieży, która dzięki ciężkiej pracy, codziennym treningom, sumiennej i systematycznej nauce osiągnęła bardzo dużo. Nie ma lepszej promocji dla naszego powiatu jak jej zdolni uczniowie. – cieszy się starosta Zygmunt Worsa.

Nagrody dla maturzystów to już w powiecie świdnickim tradycja. Po raz pierwszy wręczono je 10 lat temu, chcąc wyróżnić najlepszych uczniów. Podobnie było i w tym roku.

Źródło: Starostwo Świdnickie

opr. red.

Karpacz

JAK Amadeusz

Fundacja „Karkonosze - Muzyka Serc” zaprasza 24 września godz. 20:00 na koncert DUO „JAK Amadeusz” w ramach koncertów „Muzyka w kościółku WANG” w Karpaczu.

Niepowtarzalny klimat kościółka i muzyka klasyczna (niegdyś będąca też muzyką rozrywkową), pozwalają na chwilę zapomnieć o trudach dnia codziennego, troskach, kłopotach, dają chwilę na uspokojenie galopujących myśli, pozwalają nabrać sił do wcielania w życie kreatywnych nowych pomysłów, dają znakomity



relaks.

Wykonawcy: DUO „JAK Amadeusz” : Urszula i Andrzej Gniewek - skrzypce.

Wstęp na koncerty:
30.00 PLN - normalny
15.00 PLN - ulgowy (młodzież i studenci)
70.00 PLN - rodzinny (dwie osoby dorosłe i dwoje dzieci)
dzieci do lat 10-ciu - wstęp wolny

źródło: www.karpacz.pl

Dzierżoniów

„Wakacje z poprawką” skuteczne

Ponad osiemdziesiąt procent uczniów korzystających z oferowanej przez miasto pomocy otrzymało ostatecznie promocję do kolejnej klasy.

W „Wakacjach z poprawką” wzięło udział 33 uczniów podstawówek i gimnazjów, którzy rok szkolny zakończyli z jedną lub więcej oceną niedostateczną na świadectwie. By ułatwić zdanie komisijnego egzaminu miasto od trzech lat organizuje specjalny cykl zajęć. – To zadanie zlecamy poradni psychologiczno-pedagogicznej, ponieważ chcemy, by uczniowie nie tylko zdali egzamin poprawkowy, ale również nie spotykali się z podobnymi problemami w kolejnym roku. Bez pomocy specjalistów od psychologii byłoby to znacznie trudniejsze – mówi naczeln-

nik Wydziału Infrastruktury Społecznej Marzena Lasota-Darowska.

Wśród uczniów, którzy musieli chodzić na sierpniowe zajęcia znalazła się również osoba z oceną niedostateczną z wychowania fizycznego. Trudno sobie wyobrazić by nie zdać do kolejnej klasy właśnie z tego powodu. To przypadek ucznia, który przez cały rok celowo i niemal ostentacyjnie unikał WF-u. By przejść do kolejnej klasy musiał więc zrezygnować z części wakacji i przygotować się do egzaminu teoretycznego. Dzięki temu obowiązkowi pewnie zmieni swoją postawę.

Przeprowadzone pod koniec sierpnia egzaminy obejmowały 46 poprawek, zdawanych przez 37 uczniów.

Źródło: UM Dzierżoniów

Świebodzice

Będą chronione przed rakiem

Pod koniec września odbędą się spotkania informacyjne dla dziewczynek, objętych gminnym programem szczepień przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego, zwanym w skrócie HPV. Wirus jest odpowiedzialny m. in. za raka szyjki macicy.

Szczepienia, które sfinansuje samorząd Świebodzic, obejmą dziewczynki z klas I gimnazjów, zameldowane na terenie miasta.

Na spotkaniach informacyjnych lekarz onkolog opowie o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą wirus, wywołanych przez niego chorobach, zasadach profilaktyki.

- Będzie można także



uzyskać odpowiedzi na nurtujące rodziców pytania – mówi Adrian Szewczyk, dyrektor Miejskiego Ośrodka Zdrowia, który będzie realizował szczepienia.

Spotkania w gimnazjach zaplanowano na 27 września.

Szczepienia są w całości bezpłatne. Obejmą około stu dziewczynek.

Źródło: UM Świebodzice

Region

Europejskie Dni Dziedzictwa

Wydarzeniom – „Kamieniom milowym”, które przyczyniły się do budowania wspólnej Europy poświęcone są tegoroczne Dni Dziedzictwa Narodowego. Potrwają od 10 do 18 września.

Będzie to świetna okazja by poznać dokładnie historię Dolnego Śląska. W ramach EDD można wybrać się do Jawora, by poznać dzieje Kościoła Pokoju obchodzącego 10. rocznicę wpisania go na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

zeum Poczty i Telekomunikacji można będzie zobaczyć fragmenty słupa pocztowego ze Zgorzelca. Złotyryja obchodząc jubileusz 800-lecia nadania praw miejskich magdeburskich, jako pierwszej miejscowości w Polsce, zaprasza na spacer szlakiem miasta średniowiecznego.

Atrakcji jest więcej. Np. Pałac Książęcy we Wleniu przypomina osobę Świętej Jadwigi Śląskiej, ale też fakt morderstwa Dorothei Rohrbek i jego wpływ na euro-



Fundacja Krzyżowa zaprasza zwiedzających na symboliczne urodziny Freyi von Moltke, wdowy po straconym przez nazistów w 1945 roku Helmucie Jamesie von Moltke, współorganizatorze „Kręgu z Krzyżowej”, grupy antyhitlerowskiej – będzie można zwiedzić „Dom na wzgórzu”, gdzie spotykali się przeciwnicy Hitlera. Muzeum Sprzętu Gospodarstwa Domowego w Ziębicach przypomni o unikatowych słupach granicznych św. Jana. W Mu-

pejskie procedury śledcze; Dolina Pałaców i Ogrodów zwraca uwagę na działalność hrabiny von Räden z Bukowca. A to zaledwie garść przykładów miejsc wartych odwiedzenia.

Europejskie Dni Dziedzictwa na Dolnym Śląsku koordynuje Muzeum Etnograficzne we Wrocławiu. W imprezie weźmie udział 58 organizatorów, którzy przygotowali ponad 100 imprez. Na wszystkie imprezy wstęp bezpłatny.

Źródło: UM Wrocław

Szczegółowy program na www.edd.com.pl

Region

Okradał groby

6 września lwóweccy policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Jeleniej Góry podejrzewanego o okradanie grobów. Jego łupem najczęściej padały metalowe krzyże, wazony oraz figurki z wizerunkiem Świętych. Mężczyzna działał od marca do września br. w Pasieczniku, Wleniu, Gryfowie Śląskim i Lwówku Śląskim. Policjanci podejrzewają, że ma on na koncie ponad 50 tego typu czy-



nów. Łączne straty w tej sprawie oszacowano na blisko 13 000 tysięcy złotych.

Za ograbianie miejsc pochówku grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

Źródło: www.dolnoslaska.policja.gov.pl

Region

Wyrzucił psa przez zamknięte okno

5 września po godz. 15.00 dzielnicowi patrolując rejon Polkowic na jednej z ulic usłyszeli awanturę oraz pisk psa. Natychmiast podjęli działania, aby ustalić adres mieszkania, z którego wypadło zwierzę i sprawdzić co się dzieje. Okazało się, że 23-letni mężczyzna chwycił psa i rzucił nim w zamknięte okno. Szyba pękła i zwierzę

wypadło na zewnątrz budynku. Spadło z wysokości 3 metrów. Natychmiast podjęto działania, aby pomóc zwierzęciu. Na szczęście przeżył. Weterynarz założył mu na jedną łapę gips, a na drugą szwy. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie. Już usłyszał zarzuty z ustawy o ochronie zwierząt.

Źródło: www.dolnoslaska.policja.gov.pl

Świdnica

Tysiączny maluch w USC



9 września świdnicki Urząd Stanu Cywilnego zarejestrował urodzenie tysiącznego dziecka. To Bruno, który urodził się 3 września w świdnickim szpitalu Latawiec. Mieszka wraz z rodzicami Joanną i Krzysztofem Sokołowskimi oraz starszą siostrą i bratem w Sobótce. Podczas rejestracji malucha kierownik USC Dorota Puć-Pietrzykowska złożyła ojcu gratulacje i życzenia oraz przekazała miejskie upominki.

Pan Krzysztof podkreślał fachową opiekę i przyjazne warunki panujące w szpitalu Latawiec. - Rocznie rejestrujemy w Świdnicy ponad 1400 urodzeń. Tak się złożyło, że w zeszłym roku tysiączny akt urodzenia również powstał 9 września – mówi Dorota Puć-Pietrzykowska i dodaje, że w zeszłym roku tysięczne dziecko także zostało zameldowane poza Świdnicą, w Szczepanowie.

Źródło: UM Świdnica

Region

Fałszywi wolontariusze

Policjanci ze Zgorzelca zatrzymali dwóch młodych mężczyzn (lat 16 i 17), którzy od przechodniów



wyłudzaali datki na budowę nowego schroniska dla zwierząt mającego powstać

Źródło: www.dolnoslaska.policja.gov.pl

Region

Najpiękniejsza wieś dolnośląska

Sudecka wieś łańcuchowa położona na granicy Gór i Pogórza Kaczawskiego w dolinie rzeki Bukownicy.

ich zakres byłby znacznie mniejszy. Konkurs, podobnie jak w roku poprzednim, zorga-



Mowa o wsi Dobków w gminie Świerzawa. Jury właśnie ją uznało za najpiękniejszą dolnośląską wieś 2011 roku.

Konkurs „Piękna Wieś Dolnośląska”, zorganizowany już po raz trzeci przez urząd marszałkowski, to jeden z elementów wsparcia dla sołectw i gmin uczestniczących w programie Odnowa Wsi Dolnośląskiej. Ma on na celu wyłonienie oraz wypromowanie najlepszych, najbardziej innowacyjnych i wzorcowych przykładów aktywności mieszkańców z terenów wiejskich. Opierając się na założeniu, iż na wsi najlepiej działa zdrowa rywalizacja oparta na dobrym przykładzie - konkurs sprawia, iż wsie mobilizując się realizują przedsięwzięcia, które w innej sytuacji by nie powstały lub

nizowany został w czterech kategoriach, do których zgłosiły się łącznie 42 wsie z 25 gmin. W tym do kategorii "Najpiękniejsza wieś" - 19 wsi, "Najpiękniejsza zagroda" - 7 zagród, "Najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi" - 12 projektów, „Najlepszy start w Odnowie Wsi” - 8 projektów.

W pracach Komisji konkursowej, powołanej przez marszałka Dolnego Śląska, udział wzięli przedstawiciele urzędu marszałkowskiego, Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, Dolnośląskiej Izby Rolniczej, pracownicy naukowi z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Moderatorzy Odnowy Dolnośląskiej Wsi.

Źródło: www.umwd.pl

Świebodzice

Ścieżka przyrodnicza na Górze Parkowej

Dziewiętnaście punktów obserwacyjnych, wiatka turystyczna, ławki, a przede wszystkim kilka godzin ak-

Każdego roku Góra Parkowa przyciąga kolarzy górskich, narciarzy, czy osoby uprawiające Nordic Wal-



tywnego wypoczynku – to wszystko zapewnia ścieżka przyrodnicza na Górze Parkowej. Tę nową atrakcję turystyczną przygotowało w porozumieniu z miastem Bielawa, Nadleśnictwo Świdnica. Uroczystość otwarcia ścieżki odbyła się 9 września.

Źródło: UM Bielawa

Region

Nagroda Kulturalna Śląska

Artysta rzeźbiarz Stanisław Wysocki i pisarz Matthias Kneip to laureaci tegorocznej Nagrody Kulturalnej Śląska. Jury zdecydowało, że nagrodę specjalną za działania na rzecz pojednania polsko-niemieckiego otrzyma dziennikarz i wydawca Alfred Theisen.

Laureaci otrzymali nagrody pieniężne w wysokości 4 000 euro oraz statuetki Silesia autorstwa Stanisława Wysockiego. Nagrody, podczas uroczystej gali w Pałacu Cesarskim w Goslar (Dolna Saksonia), wręczyli wice-marszałek Dolnego Śląska Marek Łapiński i minister spraw wewnętrznych Dolnej Saksonii Uwe Schünemann.

W tegorocznej edycji Nagrody Kulturalnej Śląska, która odbyła się w dniach 2-3 września w niemieckim Goslar uczestniczyło ok. 400 gości. Dolnośląskiej delegacji przewodniczyli wice-marszałek Radosław Mołoń i wice-marszałek Marek Łapiński.



Nagroda Kulturalna Śląska ustanowiona została przez rząd Dolnej Saksonii w 1977 roku. W pierwotnym założeniu miała symbolizować związek tego niemieckiego regionu ze Śląskiem. Laureatami tej Nagrody byli niemieccy twórcy kultury, którzy albo pochodzili ze Śląska albo których twórczość cechowało odniesienie do Śląska. Od 1991 r. rząd Dolnej Saksonii, kierując się ideą porozumienia i pojednania między Niemcami i Polakami, zmienił formułę

Nagrody i przyjął za cel wspieranie wspólnej pielęgnacji i rozwoju śląskiego dziedzictwa kulturowego oraz twórczości kulturalnej Ślązaków. Odtąd Nagrodą wyróżnia się twórców polskich i niemieckich za wybitne osiągnięcia w dziedzinie literatury, muzyki i sztuk plastycznych. Nagroda może być także przyznawana za szczególne zasługi w zakresie utrzymywania, rozwoju i propagowania śląskiego dorobku kulturowego.

Od 1994 roku Nagroda wręczana jest naprzemiennie w Niemczech i we Wrocławiu na mocy porozumienia o wzajemnej współpracy pomiędzy Krajem Dolnej Saksonii a województwem wrocławskim (od 2000 r. pomiędzy Dolną Saksonią a Dolnym Śląskiem).

Wśród polskich laureatów byli m.in. Tadeusz Różewicz, Mikołaj Górecki, Urszula Koziół, Henryk Tomaszewski, Feliks Przybylak, Stefan Arczyński, Kazi-

mierz Kutz, Wojciech Kilar, Tadeusz Strugała, Maciej Łagiewski, Eugeniusz Get Stankiewicz, Jan Jakub Kol-ski, Krzesława Maliszewska, abp Alfons Nossol, Franciszek Pieczka, prof. Norbert Honsza, Olga Tokarczuk, Paweł Mykietyń, prof. Józef Hałas, prof. Jan Harasimowicz, prof. Małgorzata Dajewska, prof. Jan Miodek, Anna Malicka-Zamorska, dr Jerzy Ilkosz i Ewa Mich-nik.

Źródło: www.umwd.pl

Region

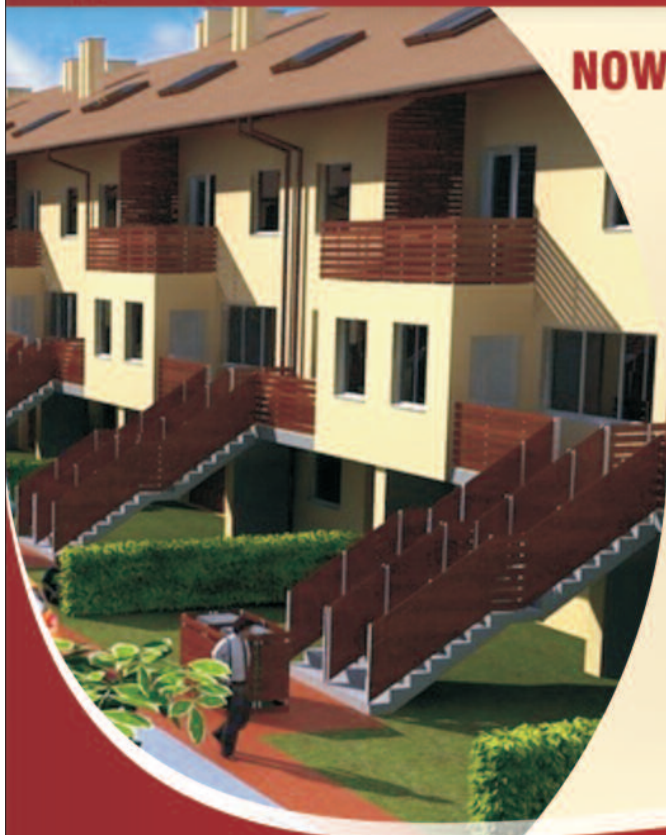
Wpadł gdy kradł

6 sierpnia policjanci z Lubania zatrzymali sprawcę kradzieży miedzianej blachy dokładnie w chwili, gdy znajdując się na dachu sklepu jednego z marketów wycinał miedziane elementy poszycia dachowego. Jak

się okazało podejrzany 38-latek miał na swoim koncie także włamanie do mieszkania na początku lipca br. Teraz grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Źródło: www.dolnoslaska.policja.gov.pl

Specjalna Oferta - Zamieszkaj Nowocześnie



NOWOCZESNE APARTAMENTOWCE W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ NA OSIEDLU PIASTOWSKIM W ŚWIEBODZICACH

- Kolor ścian na życzenie Klienta
- Panele i glazura na podłogach
- Drzwi wewnętrzne i ścianki działowe
- Wykończona łazienka oraz kuchnia
- Własny garaż i podjazd, osiedle dozorowane, powierzchnia całkowita 135m²
- Możliwość kredytu "Rodzina na swoim"
- Pomożemy sprzedać Twoją nieruchomość!
- Ilość mieszkań w tej cenie ograniczona.

Cena: 360 000 zł brutto

Tel: 603 834 734 lub 665 182 101

www.domydolnoslaskie.pl

ZAPRASZAMY!

**WŁODARZ
JUGOWICE,
ul. Górna 71**

„RIESE” - SZTOLNIE WŁODARZ

Niemieckie obiekty militarne w Górach Sowich powstały podczas II wojny światowej; prace nad nimi rozpoczęto w 1943 roku, a siłę roboczą stanowili robotnicy przymusowi. W roku 1944 budowę pod kryptonimem „Riese” (Olbrzym) przejęła organizacja Todt, intensyfikując prace budowlane. Prace prowadzono równolegle w siedmiu kompleksach: „Rzeczka”, „Jugowice”, „Włodarz”, „Osówka”, „Soboń”, „Sokolec” i „Książ”. Kompleks „Włodarz” położony na północno-wschodnich stokach Włodarza jest największym z dotychczas poznanych obiektów. Na część podziemną, drążoną w skale gnejsowej, składają się liczne sztolnie i hale o łącznej długości około 3000 m.

Rezerwacja dla grup zorganizowanych pod n/w telefonami lub mailem. Centrum Muzealno-Turystyczne „Olbrzym” M. K. Szpakowski. Dla naszych gości dostępny jest PARKING i BUFET.

58-321 Jugowice
ul. Górna 71
tel. +48 74 845 33 42
tel. kom. +48 510 144 145
e-mail: olbrzym@szpakowski.pl
www.wlodarz.pl

W okresie letnim obiekt czynny jest codziennie od godziny 9.00 do 18.00. Wejścia pod ziemię o pełnych godzinach. Pierwsze wejście o godz. 10.00, a ostatnie o godz. 17.00.

Czas zwiedzania ok. 1,5 godziny [zwiedzanie sztolni z przewodnikiem po części niezałanej połączone z przepłynięciem łodzią w zalanych sztolniach]. Poza tym podziemne kino, w którym wyświetlany jest krótki film o historii Włodarza oraz udostępniony od niedawna drugi poziom sztolni.

Zalecane wygodne, nieprzemakalne, sportowe obuwie i cieplejsze okrycie.

PODZIEMNE KINO

NOWOUDOSTĘPNIONE TRASY

